

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-7 w pol.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Kontoczekowe P. K. O. Nr 160-31

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Reklama w Redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211
Telefon Administracji 286

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.
Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, sobota 30 lipca 1932

Nr. 173

Bezwzględna walka przeciw traktatom

o to hasło naczelné von Papena

Dalsze szczegóły wywiadu kanclerza Rzeszy

Berlin, 29. 7. (PAT). W obszernych streszczeniach prasa niemiecka ogłasza wywiad kanclerza von Papena, udzielony przedstawicielowi „Unitet Press” na temat planów rządu Rzeszy. Główne zadanie rządu niemieckiego widzi kanclerz w dążeniu do usunięcia dyskryminacji traktatu wersalskiego i w przywróceniu Niemcom należnego im wśród narodów stanowiska politycznego i gospodarczego. **WALKA PRZECIWKO PONIZNIENIU NIEMCÓW. WYNIKAJĄCEMU Z POSTANOWIEN TRAKTATÓW POKOJOWYCH, BĘDZIE Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ KONTYNUOWANA.**

Na pytanie czy Niemcy w razie odrzucenia przez inne mocarstwa żądań rozbioru domagać się będą prawa uzbrojenia, kanclerz odpowiedział: Nie. Chcemy mieć tylko armję dla własnego bezpieczeństwa, dla ochrony naszych granic, które żadną miarą nie są zabezpieczone tak, jak granice francuskie. Nie oznacza to jednak, iż żądamy armji, któraby pod względem liczebności co do jednego żołnierza odpowiadała armji francuskiej. Domagamy się moralnego równouprawnienia i prawa posiadania nowoczesnego uzbrojenia wojska. Kanclerz zaprzeczył, jakoby proponował Francji sojusz wojskowy. W rozmowie z Herriotem, oświadczył kanclerz Papen, wysunąłem inicjatywę aby sztaby generalne Niemiec i Francji odbywały w pewnych odstępach czasu konferencje mające na celu przyzwyczajenie się do rozproszenia wzajemnych obaw.

Zapytany, czy obecny rząd Rzeszy utrzyma się przy wyborach, kanclerz odpowiedział, że wobec niepewnego wyniku głosowania nie może stawić prognozy. Możliwym jest, że narodowi socjaliści i niemiecko-narodowi uzyskają w Berlinie większość lub też wspólnie z Centrum utworzą nowy gabinet. Kompromis z Hitle-

rem i pozyskanie poparcia narodowych socjalistów dla całego gabinetu nie jest całkowicie wykluczone.

Osobiście, zaznaczył kanclerz, byłem monarchistą. Uważam jednak, że kwestja restytucji monarchji w Niemczech jest obecnie nieaktualna. Rząd niemiecki po wyborach nie zamierza rozwiązać partji ko-

munistycznej, czuje się bowiem dość silny, aby zlikwidować niebezpieczeństwo, grożące ze strony elementów wyrotowych. W sprawie prywatnych długów niemieckich, kanclerz oczekuje, że dojdzie do porozumienia między Niemcami a wierzycielami zagranicznymi i że w ten sposób moraliwie będzie nawet moratorium transferu.

Z frontu wojennego Niemiec

Berlin, 29. 7. (PAT). Mimo spokojniejszego przebiegu ubiegłej nocy w Berlinie dokonano ogółem 92 aresztowań różnych osobników, zamieszanych w bójkach ulicznych. Są to przeważnie hitlerowcy i komuniści, należący do t. zw. kolumn plakatowych. Policja interwenjowała wielokrotnie, konfiskując u hitlerowców w wielu wypadkach broń palną.

Na prowincji natomiast dochodziło do ostrzejszych starć. W Akwizgranie podczas bójki komuniści postrzelili jednego hitlerowca, który wkrótce zmarł w szpitalu. W Altonie dokonano zamachu na dom je-

dnego z posłów socjal-demokratycznych do sejmu, mianowicie z przejeżdżającego samochodu oddano przez okna szereg strzałów do wnętrza. W Brunświku hitlerowskie oddziały szturmowe napadły na kilka zgromadzeń Żelaznego Frontu, raniąc przy tem kilkanaście osób.

Po wsiach hitlerowcy uprawiają według doniesień prasy prawdziwy terror. W Hamburgu policja przeprowadziła w kilku lokalach, uczęszczanych przez hitlerowców obławę w poszukiwaniu broni, konfiskując przytem znaczną jej ilość.

Krwawe walki dookoła Białego Domu

Weterani amerykańscy nie cofnęli się przed przelewem krwi

Waszyngton, 29. 7. (PAT). Przed nadejściem oddziałów wojskowych doszło do szeregu starć między policją a b. żołnierzami amerykańskimi armji Bonusa. Oddziały kawalerji skierowały się pospiesznie do Białego Domu, utworzyły kordon dookoła rezydencji prezydenta, gdzie w obecnej chwili skoncentrowano 200 kawalerzystów, sekcje karabinów maszynowych i bataljon piechoty. W międzyczasie toczyły się zaciekle walki między policją i b. żoł-

nierzami armji Bonusa, w czasie których kilku byłych żołnierzy Bonusa odniosło rany, a jeden został zabity. Jeden z policjantów uderzony kamieniem jest w agonji. Minister wojny wysłał do generała, dowodzącego wojskiem okręgu polecenie wysłania na miejsce oddziałów wojskowych, celem współdziałania z policją. Oddziały te mają otoczyć dzielnicę, w których toczą się walki i niezwłocznie je oczyścić.

Ratyfikacja układu o nieagresji między Rosją i Łotwą

Moskwa, 29. 7. (PAT.) Zastępca komisarza udowego spraw zagranicznych Krestieniskij i poseł łotewski Bilmanis dokonali dziś wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu

o nieagresji oraz Konwencji Konecyjacyjnej między Z. S. R. R. i Łotwą, które wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Peru i Boliwia w przededniu wojny

Buenos Aires, 29. 7. (PAT). Prasa tutejsza donosi, że pomimo wysiłków Stanów Zjedn. i Argentyny w kierunku pokojowego załatwienia konfliktu, Peru i Boliwia, wydają się być w przededniu wojny. W La Paz wydano już zarządzenia, w myśl których oddziały wojskowe wyruszą w kierunku Chaco.

Paxima 8.000 żołnierzy wojsk związkowych sto czyło walkę z powstańcami w San Paulo biorąc do niewoli 350 powstańców. Wojska zwiazkowe przekroczyły północną granicę stanu San Paulo. Prezydent Rio Grande do Sul postanowił poprzeć powstańców przeciwko rządowi prezydenta Vargasa.

Rio de Janeiro, 29. 7. (PAT) W pobliżu

Prowokacyjny przelot „Zeppelin” nad wybrzeżem polskim w dniu „Święta Morza” nie zakłóci podniosłej uroczystości

Senat W. M. Gdańska zaprosił do Gdańska sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin” na święto otwarcia wystawy poczty lotniczej, które odbędzie się 31 bm. w Gdańsku.

Sterowiec przybędzie na lotnisko gdańskie w niedzielę o godz. 8 rano, poczem wzdrz wybrzeża polskiego

poszybuje na Bornholm i dalej do Szwecji.

Przylot „Zeppelin” od Gdańska w dniu „Święta Morza” w Gdyni nabiera charakteru prowokacji. Lot jego bowiem został ułożony w ten sposób, aby sterowiec był widoczny w Gdyni w chwili gdy uroczystości gdańskie osiągną punkt kulminacyjny.

Podsekret. stanu Beck i min. Patek u Marsz. Piłsudskiego

(o) Warszawa, 29. 7. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem podsekretarz stanu w min. spr. zagr. Beck i poseł polski w Moskwie Patek wyjechali do Pikiłiszek, gdzie przedstawia p. Marszałkowi Piłsudskiemu sprawozdanie z sytuacji w związku z podpisaniem polsko-sowieckiego paktu o nieagresji.

Premier Prystor weźmie udział w „Święcie Morza”

(o) Warszawa, 29. 7. (tel. wł.) Premier Prystor kończy obecnie swój urlop wypoczynkowy i będzie obecny na „Święcie Morza” w Gdyni, skąd wprost powróci już do Warszawy.

Odjazd szefa francuskiej misji wojskowej

Warszawa, 29. 7. (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 12.30 odjechał do Francji szef misji wojskowej francuskiej plk. Prioux. Na dworcu żegnali pułkownika Prioux zastępcę szefa sztabu generalnego gen. Zamorski Kordjan, admirał Swirski, szereg oficerów i przedstawiciele świata dyplomatycznego.

Echa zlotu Sokolów w Gdyni

Komisarz Rządu p. Zabierzowski otrzymał telegram następującej treści:

„Po powrocie z gościnnej niezapomnianej Gdyni i przed rozjechaniem się w Warszawie wołamy: Niech żyje placówka potęgi i pracy polskiej nad Bałtykiem nadal zdrowo. Sokoli Czechosłowaccy, Jugostowiańscy i Polscy”.

Moskwa niezadowolona z Niemiec

Moskwa, 29. 7. (PAT) Przystąpienie Niemiec do paktu zaufania wywołało w Moskwie bardzo ujemne wrażenie, co daje się zauważyć pomimo komentarzy. W depezy z Berlina „Izwiestja” zapytuje czy ów pakt nie kryje w sobie antysowieckiego ostrza.

Sukces samolotu polskiego w Zurychu

Berno, 29. 7. (PAT) W klasyfikacji motorów chłodzonych powietrzem w locie dookoła Alp pierwsze miejsce zajął samolot kpt. Bajana albowiem motor jego był jedynym chłodzonym powietrzem z pośród wszystkich samolotów biorących udział w locie.

Konfiskata I. K. C. w Gdańsku

Senat Gdański ogłosił zarządzenie na podstawie którego zakazane zostało rozpowszechnianie na terenie Wolnego Miasta Gdańska „Ilustr. Kurjera Codziennego”.

Nowy spadek funta ang.

Londyn, 29. 7. (PAT). W sobotę upływa termin wypłacania premij posiadaczom 5% pożyczki wojennej, skonwertowanej na 3 i pół procent. Naogół można przyjąć zapewnienie, że po tym terminie pożyczka nie będzie więcej spłacana do konwersji, chyba że będzie przedłużony termin konwersji premij. Należy się liczyć z tem, że około 500 milionów pożyczek nie zostanie zgłoszonych do konwersji i będzie musiała być przez rząd wypłacona. City utrzymuje, że skarb państwa zawarł już odpowiednie umowy z bankami i wielkimi towarzystwami asekuracyjnymi, które gotowe są udzielić rządowi kredytów, celem spłacenia posiadaczy pożyczki, nie akceptujących konwersji. W związku z temi pogłoskami zaznaczył się poważny spadek funta, którego kurs w stosunku do dolara wynosił przy zamknięciu giełdy 3,51/4.

Niezwykłe zderzenie samolotów

Berlin, 29. 7. (AT.) W okolicy Monachium wydarzyła się katastrofa lotnicza. Samolot szkolny komunikacyjny wpadł na trójmotorowy samolot Junkersa, powracający z zadanego w Szwajcarii rajdu dookoła Alp. Lewe śmigło oraz część kadłuba i podwozie aparatu trzymotorowego uległy zniszczeniu. Nikt z załogi i 6 pasażerów nie doznał obrażeń. Samolot lądował w polu. Pilot samolotu szkolnego uległ poważnym kontuzjom. Aparat jego jest znacznie uszkodzony.

Memento!

Przed wyborami niemieckimi

W dniu 31 lipca, gdy Polska uroczysto obchodzić będzie Święto Morza, — tuż za granicznym kordonem w sąsiednim państwie niemieckim odbywać się będą wybory do parlamentu Rzeszy.

Po straszliwych bratobójczych walkach, które zmieniły ulice miast w pobojowiska, — naród niemiecki wypowie zapomocą kartek wyborczych swoją wolę i zadecyduje o przyszłych losach swego państwa.

O ile w skutku podjętych przez rząd von Papena kroków nie nastąpią inne wydarzenia, uniemożliwiające ewentualne wybory, — przystąpi do nich 44,5 milionów wyborców, uprawnionych do głosowania.

Centralna komisja wyborcza Rzeszy zatwierdziła następujące listy wyborcze, złożone przez partje polityczne w kolejności ich siły liczebnej: 1) socjaldemokratyczna partja Niemiec, 2) narodowo-socjalistyczna partja (Hitler), 3) komunistyczna partja Niemiec, 4) niemiecka partja centrowa (katolicy), 5) niemiecka partja ludowa, 6) niemiecka partja państwowa, 7) bawarska partja ludowa, 8) chrześcijańska - demokratyczna partja ludowa (ewangelicy), 9) niemiecka partja chłopska, 10) związek ziemski (jun-krzy), 11) niemiecko-hanowerska partja, 12) „partja maksymalnej pensji urzędników“ (tak!), 13) niemiecka partja gospodarcza, 14) niemiecka partja socjalistyczna, 15) mniejszości narodowe w Niemczech, 16) związek śródkowo-niemieckiej wolności i walki z faszyzmem, 17) związek niemiecki bezrobotnych (Hitler), 18) związek robotników i chłopów, 19) wolnogospodarcza partja Niemców, 20) związek sprawiedliwości i walki z obniżeniem płac i emerytur, 21) niemiecka wspólnota ludowa.

Ogółem złożonych i zatwierdzonych zostało 21 list partyjnych.

Pomiędzy programami i światopoglądami ugrupowań politycznych, które w niedziele stają do rozstrzygającej walki, istnieją całe otchłanie i przepaście sprzeczności, różnic i tarć. Ponad wszystkie, jednak temi przepaściami wiszą mosty porozumienia, którym na imię: — rewizja granic i zabór Pomorza.

W maju b. r., z okazji nasilenia agitacji przeciwko Polsce, opublikowała polakożercza „Königsberger Allg. Zeitung“ „wyznanie wiary“ całego szeregu stronnictw na temat Pomorza.

Ten jednolity front w złem, front lupieżców wyciągających pożądlive łapy po polską ziemię — winien się spotkać nietylko ze zwartym frontem naszej obronnej jednomyślności, bo ta przecież istnieje, — ale również z frontem równoznacznych oświadczeń wszystkich polskich ugrupowań politycznych i społecznych, — oświadczeń mocnych, dobitnych, głośnych, które przygłuszyłyby rozwydrzony wrzask niemiecki nad naszą zachodnią granicą!

Niemiecko narodowi („Deutschnationale Volkspartei“) oświadczają:

„Stworzenie (!) polskiego Pomorza jest warunkiem pokojowym opartym nie tylko na gwałcie (!), ale również i głupim (!). Pokój światowy bowiem jest przezeń stale zagrożony (!). Polskie Pomorze jest nietylko „niemożliwością gospodarczą (!) dla Prus Wschodnich, ale

i stałem poniżeniem godności Niemiec (?)“.

Niemiecka partja ludowa oświadcza: „Niesprawiellliwość (!) i niepodobienstwo utrzymania (!) tego stanu rzeczy (t. j. Pomorza, przyp. red.) jest rzeczą historycznie stwierdzoną (?) przez dzieje Prus, tej ziemi zakonu krzyżackiego (!). Pomorze zagraża niemieckości i podstawom naszego bytu...“

Centrum niemieckie twierdzi: „Korektura niemożliwych do utrzymania (?) granic wschodnich jest jednym z pierwszych niemieckich zagadnień życiowych. Nigdy (?) naród niemiecki nie pogodzi się z tym stanem rzeczy. Pomimo różnych przekonań i poglądów, naród niemiecki jest jednolity w przeświadczeniu, że Locarno wschodnie jest niedopuszczalne...“

Głosy rozważań i przestrogi

Po pierwszych odruchach zadowolenia na temat dojścia do skutku pomiędzy Francją a Anglią t. zw. „paktu zaufania“, zaczynają się w poważnej prasie francuskiej odzywać głosy krytyczniejsze, głosy rozważań i przestrogi. Są one dla nas tem cenniejsze, że padają z ust niezawodnych przyjaciół Polski i pokoju.

Omawiając fakt przystąpienia Niemiec do paktu, „Le Temps“ pisze, iż deklaracji niemieckiej oczekiwano już od kilku dni. Że krok Rzeszy nie nastąpił wcześniej, należy to sobie tłumaczyć tem, iż rząd niemiecki przed zajęciem stanowiska w tej sprawie „chciał uzyskać pewne szczegóły“ i usiłował doprowadzić do tego, by przystąpienie do układu ograniczone zostało tylko do niektórych mocarstw.

Jeszcze znamiennejsze jest to, co w „Echo de Paris“ pisze znany publicysta

„Niemiecka partja państwowa“ mówi:

„Pomorze jest otwartą raną w ciele narodu niemieckiego, nieustającą skargą przeciwko złamaniu traktatów (!)...“

W tym samym sensie wypowiadają się i inne partje niemieckie.

Dzień 31 lipca będzie przeglądem sił po obu stronach frontu. Nad urnami niemieckimi unosić się będą złe moce bestjałskiego hasła „Drang nach Osten“. Równocześnie jednak w Gdyni — Polska odbierać będzie błogosławieństwo Pierwszego Biskupa Morskiego, a zwartym szykiem defilując przed Majestatem Głowy Państwa, ślubować będzie w obliczu niezmiernych przestrzeni morskich:

„Póki kropla jest w Bałtyku, polskim morzem będziesz Ty!“

Europejskiej miary, Pertinax (Andre Gerard):

„Pakt zaufania — pisze on — przedstawia przedsiębiorstwo dla przeprowadzenia rewizji przedewszystkiem klauzul militarnych przez przyznanie Niemcom równości zbrojeń, a następnie rewizji klauzul terytorjalnych...“

Minister spraw zagranicznych wielkiej Brytanji, zainterpelowany w Genewie w dniu 15 lipca r. b., nie wahał się wspomnieć o „zagadnieniach granic“, jako o przedmiocie ewentualnych rozważań.

Pertinax nie zgadza się z argumentem Herriota, że dzięki paktowi konsultatywnemu „Francja będzie wiedziała (?) natychmiast o wszelkich żądaniach Niemiec, stawianych Wielkiej Brytanji“, oraz że w ten sposób „usunięte (?) zostało niebezpieczeństwo zawarcia układu między An-

„Usunąć Hindenburga ze stanowiska prezydenta Rzeszy“

Znamienny głos poważnego publicysty bawarskiego

Popularny w Bawarii tygodnik „Der gerade Weg“, popierający swego czasu bez zastrzeżeń kandydaturę Hindenburga na prezydenta Rzeszy, zamieszcza w numerze 30 artykuł swego naczelnego redaktora, po ważnego publicysty katolickiego, dr. Gerlicha, w którym tenże, opierając się na artykule 43 konstytucji wejmarskiej, domaga się przeprowadzenia plebiscytu za USUNIENIEM HINDENBURGA ZE STANOWISKA PREZYDENTA RZESZY.

Gerlich zarzuca Hindenburgowi, że ulegając za pośrednictwem osób trzecich wpływom eks-cesarza Wilhelma, zwolnił gabinet Brueninga, cieszący się zaufaniem większości narodu i poważaniem zagranicy, aby powołać do życia gabinet Schleicher — v. Papen, którego celem jest restauracja Hohenzollernów, czem dopuścił się naruszenia zaprzysiężonej przez siebie konstytucji.

glją a Rzeszą, który postawiłby Francję wobec faktu dokonanego“. Autor artykułu zastanawia się nad tem czy Francja nie mogłaby bronić się skutecznie przeciwko tendencjom rewizjonistycznym, pozostając na zewnątrz układu o zaufaniu i czy pakt zaufania oznacza istotnie koniec izolacji Francji, jak to niektórzy utrzymują.

Zdaniem Pertinaxa należy zastanowić się nad tem, czy rzekome „zakoczenie izolacji francuskiej“ nie jest równoznaczne z tem, że w odpowiedniej koniunkturze politycznej Francja będzie zmuszona wyrazić swą zgodę na koncepcję, nie dającą się pogodzić z interesami francuskimi oraz z interesami sojuszników Francji...

Również drugi ze znanych wielkich publicystów, red. Saint-Brice, którego oryginalne artykuły w swoim czasie drukowały na łamach naszego pisma, — wyraża w „Le Journal“ zdziwienie, iż przystąpienie Niemiec do paktu zaufania nastąpiło dopiero po dwóch tygodniach. Przypuszcza on, że przyczyną tego należy się dopatrywać w postulatcie rewizji traktatów. „Idea konsultacji nie jest przeciwna idei rewizji, — stwierdza Saint Brice — przeciwnie, najlepszym tego dowodem jest, że w Lozannie Niemcy z własnej inicjatywy wystąpiły z propozycją paktu zaufania. Czem się jednak tłumaczy zmiana stanowiska Francji? Czy tem, iż Francja zbliżyła się do tezy angielskiej, czy też — odwrotnie?...“

W rozmowach, jakie toczyły się w Genewie między czynnikami francuskimi a niemieckimi, Niemcy miały skonstatować, że ich propozycje rewizji terytorjalnej nie mogą uzyskać wprawdzie natychmiastowego zadośćuczynienia, lecz z drugiej strony nie będą wyłączone z paktu zaufania, chociażby owe żądania rewizjonistyczne postawione były w odpowiedniej chwili w formie ultimatum.

Po tem prawdziwym „sondowaniu“ oraz po wyjaśnieniach, otrzymanych w Londynie, przystąpienie Niemiec do paktu zaufania nabiera, zdaniem Saint-Brice, specjalnego znaczenia. Potwierdza ono bowiem, że pakt zaufania nie ma już nic wspólnego z „entente cordiale“.

Dodajmy od siebie: — ma natomiast wiele, bardzo wiele wspólnego ze stworzeniem dogodnej pozycji dla tego czynnika, przeciw któremu kiedyś Anglja i Francja zawierały „entente cordiale“: — dogodnej pozycji dla Niemiec.

Dokoła „paktu zaufania“

11 państw Europy przystąpiło do układu francusko-angielskiego

Według wiadomości z Londynu, gotowość swą do przystąpienia do angielsko-francuskiego „paktu zaufania“ zgłosiły za pośrednictwem swych przedstawicieli następujące dalsze państwa: Węgry, Czechosłowacja, Rumunja, Grecja i Hiszpanja.

Ogółem w chwili obecnej pakt ten obejmuje 11 państw Europy Zachodniej, Centralnej i Południowej. Cecha szczególna jest, że dotąd nie zgłosiło swego przystąpienia żadne z państw północnych.

„Daily Telegraph“ dowiaduje się, że Niemcy, które także przystąpiły do paktu jakoby „nie mają zamiaru wyszczynąć w jego ramach dyskusji co do równości zbrojeń“, wychodząc rzekomo z założenia, że jest to sprawa nietylko europejska, lecz wszechświatowa, której bez udziału Ameryki omawiać nie należy, tem bardziej, że Ameryka popiera (?) niemieckie żądania.

Rzecz jasna, że ten komentarz germanofilskiego organu angielskiego nie wzbudza zbyt wielkiego zaufania. Prawdopodobnie pozostaje on w związku z nowymi wiadomościami, nadesłanymi z Waszyngtonu odnośnie losów zgłoszonego przez sen. Boraha projektu rewizji długów wojennych.

Prasa amerykańska wyraża mianowicie przypuszczenie, że ważne zagadnienia polityczne oraz fakt, iż problem rewizji długów nie może być natychmiast rozwiązany, spowodują chwilowe odłożenie przez rząd amerykański rozpatrzenia planu Boraha. Prezydent Hoover i Stimson omawiali to zagadnienie, według krążących wersji nie ustalili jednak narazie żadnych wytycznych postępowania, chociaż oświadczenie Boraha miało ogólnie „zadowolnić“ środowiska oficjalne Stanów Zjednoczonych...

Mussolini rekonstruuje włoską politykę zagraniczną

Przed nowym przesłaniem gabinetowem w Italii

Według miarodajnej opinji włoskiej coraz bardziej uwypukla się ewentualny dalszy rozwój ostatniej rekonstrukcji gabinetu włoskiego: — Premier Mussolini, o ile sędzić można z ostatnich informacji, prawdopodobnie dokona na jesieni dalszych przesunięć, obsadzając jednocześnie teki spraw zagranicznych i korporacji, które obecnie sam piastuje.

Przewiduje się nominację Victora Scialoja, znanego z forum genewskiego, jako delegata Włoch na konferencję międzynarodową i wybitnego znawcę polityki zagranicznej i prawa międzynarodowego, na ministra spraw zagranicznych, a obecnego podsekretarza stanu w prezydium Edmunda Rossoniego na ministra korporacji. Przewidywane jest również wcielenie do ministerstwa korporacji dotychczasowego ministerstwa rolnictwa.

Potwierdza się, aczkolwiek bardzo ogólnie i z zastrzeżeniami, wiadomość o bliskich

przesunięciach na placówkach dyplomatycznych, w związku z tem, poza uparcie powtarzaną pogłoską o mianowaniu b. ministra Bottai'ego na placówkę w Moskwie, mówi się o ewentualnem mianowaniu b. podsekretarza stanu Franciszka Giunta ambasadorem w Berlinie, w razie dojścia do władzy hitlerowców.

Bardzo wiele nadziei pokłada się w sferach finansowych na dyrektywach nowego ministra finansów Junga, doskonale obeznanego z sytuacją wewnętrzną i międzynarodową w tej dziedzinie, sprężystego organizatora własnych imprez przemysłowo-handlowych.

W sferach watykańskich po pierwszej chwili pewnej dezorientacji z powodu przydzielenia do ministerstwa spraw wewnętrznych dyrekcji generalnej wyznań zapanowało przeświadczenie, iż bezpośrednio zwierzchniowemu premiera jest gwarancją dla kościoła katolickiego we Włoszech.

3.850.800 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników

W dniu 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem pos. Bogusławskiego posiedzenie komisji budżetowej zarządu głównego Funduszu Bezrobotnych, w obecności przewodniczącego zarządu F. B., wicemin. Rożnowskiego.

Na posiedzeniu tem uchwalono preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobotnych na miesiąc sierpień. Preliminarz ten przewiduje m. in. na zasiłki dla bezrobotnych robotników sumę 3.858.800 zł. Przypuszczalną liczbą bezrobotnych robotników, uprawnionych do pobierania zasiłków, wyniesie około 60.000 osób.

Przewidywana suma dochodu F. B. z tytułu składek dla ubezpieczonych robotników wyniesie 2.000.000 zł., ustawowa dopłata ze skarbu państwa 1.000.000 zł.

11 mil. bezrobotnych w Stanach Zjedn.

Ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi obecnie 11 milionów. Cyfra ta wzrasta stale, jednakże nie w takim już tempie jak na wiosnę r. b. W kołach politycznych mówi się, że prezydent Hoover ma zamiar zaprosić wielkich przemysłowców amerykańskich na konferencję do Białego Domu celem omówienia możliwości wprowadzenia pięciodniowego tygodnia roboczego w całych Stanach. Projekt ten, mający stać się środkiem zaradczym przeciw bezrobociu, oddawać jest jednym z postulatów, wysuwanych za równo przez pewne koła przemysłowe, jak i przez robotników.

„Będziemy walczyli energicznie i bezwzględnie przeciwko pomiataniu Niemcami“

Wuwody von Papena

Kancelarz Rzeszy von Papen w wywiadzie udzielonym korespondentowi jednej z agencji telegraficznych, mówił bardzo szczegółowo o swoich zamiarach w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Kancelarz kładł szczególny nacisk na swój plan doprowadzenia do porozumienia francusko-niemieckiego.

Kancelarz oświadczył, że — jego zdaniem — najszybszą drogą do przywrócenia dobrobytu dla całego świata byłoby, gdyby Niemcy otrzymały z powrotem należne im stanowisko.

świat nie może wrócić do dobrobytu, dopóki Niemcy nie zajmą znów stanowiska równouprawnionego z pozostałymi państwami. — Odnosi się to nie tylko do dziedziny polityki, lecz i do strony gospodarczej.

„Rząd mój“ — oświadczył Papen — uważa za swoje najpiękniejsze zadanie zdobyć z powrotem dla Niemiec ich dawne położenie polityczne i gospodarcze w życiu narodów. Przez osiągnięcie tego celu nie tylko powiększylibyśmy żywotność Europy, lecz współdziałalibyśmy w znacznej mierze w kierunku

zakoczenia kryzysu światowego. Uważam, że w interesie całego świata należy położyć kres okropnym zarzutom, których przedmiotem są Niemcy w pakcie wersalskim. Tak naprzykład trzeba już raz położyć kres moralnej pogardzie dla Niemiec, gdyż pogarda ta bierze źródło w kłamstwie. Zarekwirowano Niemcom kolonie na zasadzie, że są najgorszymi kolonistami całego świata.

Będziemy walczyli energicznie i bezwzględnie przeciwko pomiataniu nami“.

Jawny front przeciw traktatowi wersalskiemu

Po „wielkiej mowie“ min. Schleichera

Przemówienie ministra Schleichera cała prasa przyjęła jako pierwszorzędny fakt polityczny. Uderza, że nawet dzienniki o pozycyjne, jak „Germania“ ograniczają się w swej polemice do wywodów, dotyczących tylko polityki wewnętrznej.

Główne znaczenie w mowie Schleichera przypisuje „Germania“ jego oświadczeniom, dotyczącym: 1) planu reorganizacji Reichswehry oraz 2) stosunku rządu Rzeszy do Hitlera.

Minister Reichswehry — pisze „Deutsche Tages Ztg.“ — uderza w ton, który znaleźć musi trwałe poparcie w najszerzych warstwach ludności. Atak na politykę Francji, zerwanie z złudzeniami w sprawie rozbrojenia, a przede wszystkim zapowiedź, że Niemcy z własnej decyzji troszczyć się będą o bezpieczeństwo i równouprawnienie — wszystko to liczyć może na pokłask całych Niemiec. Wynurzenia w sprawie Reichswehry odegrają niezawodnie w najbliższym czasie ważną rolę w międzynarodowej dyskusji. Również negatywne usbosunkowanie się wobec frankofilijskich tendencji nie może pozostać bez wpływu na gabinet niemiecki.

Wszechniemiecka „Deutsche Ztg.“ domaga się niezwłocznego zrealizowania planu Schleichera w sprawie reorganizacji Reichswehry, wysuwając jako główny motyw rzekome niebezpieczeństwo, mające zagrażać wschodniej granicy Niemiec.

„Boersen Kurrier“ pisze, iż mowa wczorajsza dowodzi, że wola i myśli gen. Schleichera decydują o charakterze obecnego gabinetu Rzeszy.

Słowa ministra, że rząd Rzeszy opierać się musi na prądach nurtujących w szerszych warstwach, wszystkie pisma zgodnie interpretują jako stwierdzenie, że rząd Papena jak i Schleicher liczą się z poparciem narodowych socjalistów.

Spowiedź hitlerowca

Charakterystyczne wyznanie wiary młodego „nazi“

Paryskie „Le Figaro“ zamieszcza niezwykle ciekawe i charakterystyczne wyznanie wiary młodego hitlerowca, który w rozmowie z publicystą francuskim oświadczył m. in.:

„Mój ojciec w r. 1918 był pułkownikiem. Zbuntowani marynarze zamordowali go na ulicy w Hamburgu. Nasze majątki w Pomeranii uległy konfiskacie. Kapitały pożarły lata inflacji. Matka moja i siostry mieszkają na poddaszu i pędzą nędzny żywot. Przez pewien czas poszukiwałem jakiegokolwiek pracy, ale napróżno. Wreszcie, doprowadzony do ostateczności, zdecydowałem się wstąpić do szeregów „Nazi“. Mam obecnie ubranie i utrzymanie. To — rzecz jasna — nie wystarczy. Ale mam też oddanych przyjaciół. Możliwe, że jest to dla pana niezrozumiałe. Otóż dla nas, Niemców, jak również dla Anglików, przyjaźń ma trochę inne znaczenie, niż dla narodów łacińskich. Wam wystarczy miłość, dla nas przyjaźń jest czemś nie mniej koniecznym w życiu. Nie czuję się teraz osamotniony ani lekceważony przez innych ludzi. Znalazłem braci wśród ludzi prostych, o szczerem i oddanym sercu. Zarzuciłem nawet swe utytułowane i dość głośne nazwisko, by riczem się nie wyróż-

niać w gronie moich nowych przyjaciół.

Podobnie, jak ja cierpiałem wskutek nędzy i poniżenia — cierpi obecnie całe Niemcy. Cóż pan chce? Byliśmy zawsze mocnym, pracowitym narodem a mimo to przez tyle stuleci nie mogliśmy osiągnąć kompletnej jedności. Bismarck wyświadczył nam olbrzymią przysługę: on nie dążył do zdobycia dla Niemiec sympatii ale zmusił wszystkich, by nas się bali i mieli na baczności.

I oto teraz przegrana wojna odrodziła z olbrzymią siłą odwieczną teutońską psychozę o znieważonej godności. Znaleźliśmy się w roli zwyciężonych, poza nawiasem równouprawnionej ludzkości. Stąd nasza arogancja, nasz tupet i agresywność, które ciągle nam wytykacie“...

Rozmowa młodego, dobrze urodzonego hitlerowca z dziennikarzem francuskim rzuca nadzwyczaj ciekawe światło na psychikę współczesnych Niemców. Widać z niej, że wpływy b. malarza pokojowego czerpią swe źródło w ciężkiej sytuacji materialnej mas niemieckich. On je przygarnia, daje im odzież i karmi. Potem już znajduje sobie każdy wytłumaczenie dla ideologicznej „arogancji i tupetu“.

Zwycięstwo wyborcze Polaków w Czechosłowacji

Ostatnie wybory gminne na Śląsku czechosłowackim wykazały dobitnie, że odporność ludności polskiej nie słabnie, ale przeciwnie, stale wzrasta. Kilka gmin, w których Czesi mieli większość, przeszło do rąk polskich. — Jest to w pierwszym rzędzie zasługa miejscowych działaczy, którzy stworzyli Komitet Międzypartyjny stronnictw polskich, co przyczyniło się do podniesienia ducha narodowego i odporności polskich mas chłopskich i robotniczych przeciwko akcji czechizacyjnej.

Jedną z odzyskanych przez Polaków gmin jest miasteczko Jablonków. W r. 1928 udało się tutaj Czechom uzyskać znikomą większość dzięki zjednaniu obietnicami ludności niemieckiej. Burmistrzem wybrano wtedy znanego na całym Śląsku renegata, kierownika szkoły czeskiej w Jablonkowie, Smyczka. Obecnie miasto odzyskali Polacy i burmistrzem będzie Polak.

Zmiana nazwy ministerstwa pracy i opieki społecznej

W Dzienniku Ustaw z dnia 27 lipca r. b. Nr. 64 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wprowadzeniu nazwy „ministerstwo opieki społecznej“ i „ministerstwo opieki społecznej“. Na podstawie tego rozporządzenia nazwa „ministerstwo pracy i opieki społecznej“ zmienia się na nazwę „ministerstwo opieki społecznej“, a nazwa „ministerstwo pracy i opieki społecznej“ — na nazwę „ministerstwo opieki społecznej“.

Zjazd wojewodów

W dniu wczorajszym przybyli do Warszawy w sprawach służbowych pp. wojewodowie: krakowski — dr. M. Kwaśniewski, kielecki — J. Paciorkowski, pomorski — J. Kirtlikis i poznański — R. Raczynski.

400-lecie urodzin Stefana Batorego

W przyszłym roku obchodzone będzie na Węgrzech w sposób niezwykle uroczysty 400-lecie urodzin króla Stefana Batorego. Z inicjatywy Towarzystwa Węgiersko-Polskiego w Budapeszcie zawiązał się komitet, który zamierza postawić pomnik królowi polskiemu w sercu Węgier. Na czele wspomnianego komitetu stoi b. minister Jerzy Lukacs.

Prawdopodobnie i w Polsce podniesiona będzie z ramienia T-wa Polsko-Węgierskiego akcja w kierunku godnego uczczenia pamięci wielkiego króla.

Bezrobocie

w poszczególnych zawodach

Na ogólną liczbę 225.153 bezrobotnych, zarejestrowanych w dniu 23 bm. na terenie całej Polski, bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 24.253 bezrobotnych, hutnicy w metalu — 7278, metalowcy — 29.377 włókiennicy 22.179, robotnicy budowlani 21.709; pracownicy umysłowi — 36.109. Liczba bezrobotnych niewykwalifikowanych wynosiła 69.183. Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 131.099, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 5382 osób, przez 2 dni — 20.185, przez 3 dni — 36.519, przez 4 dni — 38.372 i przez 5 dni — 30.641 osób.

Walka z pornografią

Pocieszającym objawem jest fakt organizowania w wielu krajach walki z wydawnictwami pornograficznymi. I tak Danja zabroniła wydawnictw propagujących nudyzm (kult nagości), w Szwajcarii utworzył się związek antypornograficzny, we Włoszech faszyzm zarządza bardzo ścisłą cenzurą, w Paryżu w ostatnich latach duchowieństwo rozwinęło silną agitację oczyszczającą literaturę z brudów i naleciałości. Najsilniej jednak zareagowało Peru. Niedawno wyszło tam nowe prawo, skazujące każdego autora lub wydawcę rzeczy uznanych za niemoralne na karę pieniężną, a w razie niemożności jej zapłacenia na czteromiesięczną pracę jako grabarz na cmentarzu (tak).

Jak już donosiliśmy, również w Polsce wydały władze państwowe szereg ostrych zarządzeń, zwalczających rozszerzanie pornografii. M. i. odebrany ostatnio został debiet szeregowi zagranicznych pism ilustrowanych holdujący chpornografii lub tzw kultowi nagości.

Sen. Borah propaguje swą tezę

Sen Borah zapowiada obecnie podróż propagandową po całej Ameryce, w której na zwołanych przez siebie wiecach wygłaszać będzie odczyty o konieczności zwołania światowej konferencji dotyczącej się regulacji kwestji długów wojennych.

Na konferencji powinna być — według jego zdania — reprezentowana również Rosja sowiecka.

„Zamach“ na życie Hitlera

Z kół narodowo-socjalistycznych wpłynęło do policji na krótko przed przybyciem Hitlera do Gliwic poufne doniesienie o planowanym na niego zamachu. W związku z tem władze polityczne aresztowały 5 osób, rzekomych zamachowców. Rewizja domowa, przeprowadzona u aresztowanych nie ujawniła żadnego materiału obciążającego.

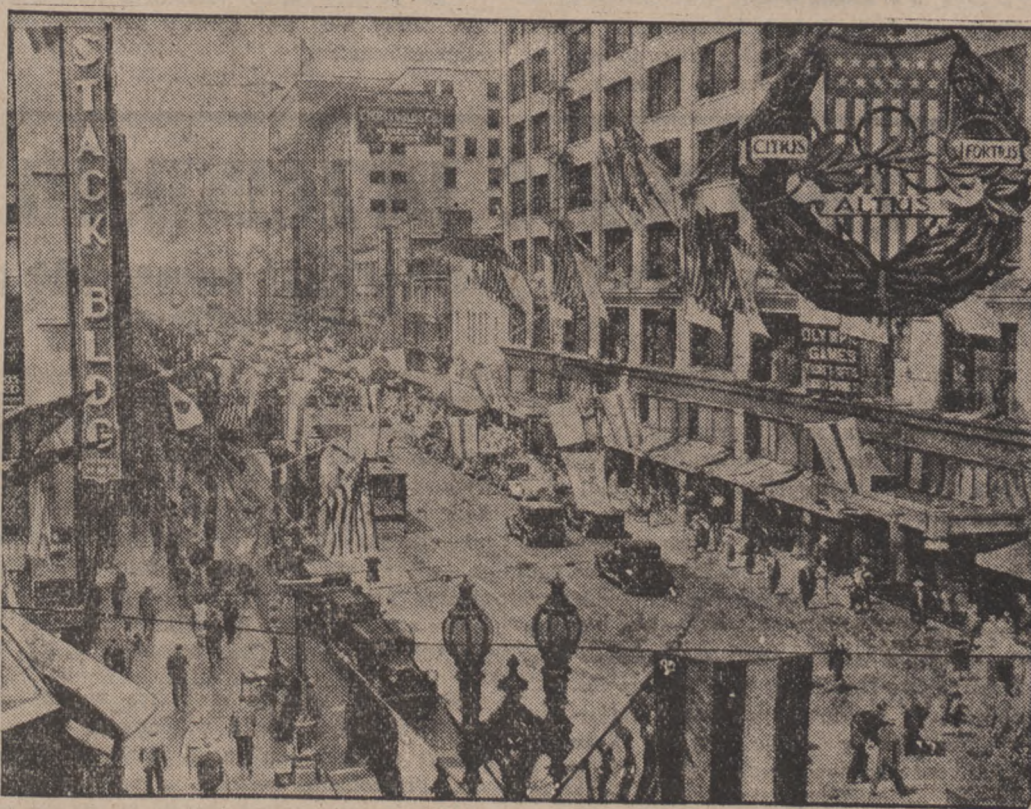
Mobilizacja czerwonych dzieci przeciw Hitlerowi

Na dzień 31 lipca br. komuniści niemieccy zwołują do Solingen „zachodnio-niemiecki antyfaszystowski kongres dzieci“. Delegatów wybierać się będzie — jak głosi odezwa — w klasach szkolnych i na zebraniach dzieci. Kongres ma „obradować“ na temat położenia dzieci robotników oraz znaleźć (!) sposoby do wyjścia z obecnej nędzy.

Belgia fortyfikuje się

Dziennik „Le Soir“ donosi z Brukseli, że belgijskie ministerstwo obrony narodowej postanowiło zbudować łańcuch fortyfikacji na prawym wybrzeżu rzeki La Tulpe w odległości 12 km. od Akwizgranu. Sztab generalny belgijski ma podobno zamiar ufortyfikować również rejon, położony na północ od Eupen, zapewniając w ten sposób obronę granicy wschodniej kraju.

Miasto olimpijskie w gali flagowej



Chorągwie i flagi wszystkich państw witały w Los Angeles gości, spieszących ze wszystkich stron świata do słonecznej Kalifornii na igrzyska olimpijskie;

Dobrobyt społeczeństwa a wychowanie

O właściwy dla Polski światopogląd gospodarczy

Na półkach księgarskich ukazała się nakładem „Ligi Pracy” nowa książka znanego ekonomisty, dr. Rogera Battaglia pt. „Dobrobyt społeczeństwa a wychowanie”. Książka zawiera trzy szkice. W szkicu pierwszym, zatytułowanym „Ogólne wychowanie gospodarcze społeczeństwa w Polsce”, autor stwierdza, że jednym z działań wychowania „obywatelskiego” i „państwowego” jest wychowanie gospodarcze. Albowiem indywidualny cel wychowania gospodarczego — usprawnienie jednostki do walki o byt — łączy się ściśle z celem zbiorowym, którym jest ulepszenie warunków od działania ludzkiego warunków gospodarki społecznej. Niestety, w dziedzinie akcji społeczno-wychowawczej w Polsce dotąd prawie nie widzimy akcji systematycznej dla wychowania społeczeństwa w kierunku gospodarczym, aczkolwiek nie da się zaprzeczyć, że w ostatnich latach brak ten jest odczuwany coraz silniej w sferach kierujących wychowaniem publicznym.

Dr. Battaglia, po ogólnych uwagach o potrzebie systematycznego wychowania gospodarczego oraz o jego celach, szkicuje jego konkretne zadania i omawia następnie w drugim rozdziale wychowanie gospodarcze zagranicą.

Przechodząc z kolei do wychowania gospodarczego u nas, dr. Battaglia zaznacza, że problemat ten nie po raz pierwszy w Polsce teraz przed nami staje. Już z końcem 18 wieku u nas znano ten temat — rozumiano jego doniosłość próbowano go zrealizować — ale następne pokolenia o nim zapomniały. Obecnie istnieją zawiązki wychowania gospodarczego w szkolnictwie powszechnym i średnim, ale nie wyszły one dotąd poza pierwotne, bardzo rudymen tarne stadium.

Wprawdzie w ostatnich latach poziom prasy codziennej, niemniej jak różnych tygodników i miesięczników, w zakresie ekonomicznym i gospodarczo politycznym podniósł się znacznie i co do obfitości informacji ekonomicznych i co do rzetelności, obiektywności w oświetlaniu danych problematów. To samo wszelako nie może zastąpić braku elementarnych pojęć i wiadomości ekonomicznych u bardzo wielu czytelników pism.

Odczyty popularne na tematy ekonomiczne odbywają się u nas bardzo rzadko i sporadycznie — a niema dotąd prawie ośrodków, któreby ten środek wychowania ekonomicznego stosowały na szerszą skalę i stale.

Szczegółami, dotyczącymi pchnięcia ogólnego wychowania gospodarczego społeczeństwa, a w łączności z tem także wychowania gospodarczego nauczycielstwa, na nowe tory, w ostatnich latach zajmowali się u nas głównie prof. dr. Lulek, następnie Związek Przemysłowców w Krakowie oraz Stowarzyszenie Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych w Warszawie. To ostatnie wystąpiło w jesieni 1930 r. do ministerstwa oświecenia z następującym programem: a) przerobienie czytanek dla szkół powszechnych przez zamieszczenie w nich ustępów (oczywiście jak najbardziej popularnych), dotyczących życia gospodarczego; b) wprowadzenie „propedeutyki nauk ekonomicznych”, jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich wszelkiego typu, oraz w seminarjach nauczycielskich; c) przerobienie programu nauki o Polsce współczesnej, nauki geografii, oraz nauk przyrodniczych w ten sposób, by moment gospodarczy znalazł w tych zakresach znacznie większe, niż dotąd, uwzględnienie; d) wydanie podręcznika dla nowego przedmiotu „propedeutyki nauk ekonomicznych” dla szkół średnich i seminarjów nauczycielskich; e) odpowiednie przerobienie, względnie uzupełnienie podręczników dla nauki o Polsce współczesnej, geografii, historii i nauk przyrodniczych; f) stworzenie katedr „propedeutyki nauk ekonomicznych” na wydziałach filozoficznych uniwersytetu i czynienie danych wykładów obowiązkowymi dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego, niemniej jak objęcie powyższego przedmiotu programem odnośnych egzaminów; g) urzadzanie stałych kursów dokształcających w zakresie „propedeutyki nauk ekonomicznych” dla nauczycielstwa szkół powszechnych i szkół średnich.

Na odnośny memoriał ministerstwo oświecenia odpowiedziało, że podziela całkowicie opinię Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych co do doniosłości sprawy wychowania ekonomicznego społeczeństwa i stoi zasadniczo na tem samym stanowisku, że wychowanie to musi obejmować także nastawienie myślenia na sposób gospodarczy.

Ministerstwo urzadziło pierwszy ekonomiczny kurs wakacyjny dla nauczycielstwa szkół

powszechnych w Poznaniu w lipcu 1931, a Stowarzyszenie Publicystów i Dziennikarzy Gospodarczych, wezwane przez ministerstwo do wyznaczenia prelegenta, poruczyło to zadanie autorowi, który w 60 godzinach wykładów i dysputatorów przedstawił kilkudziesięciu słuchaczom podstawy ekonomii dogmatycznej, oraz polityki gospodarczej, jakoteż naszkicował obraz położenia i warunków rozwojowych wszystkich głównych gałęzi gospodarczych, a więc rolnictwa, górnictwa, przemysłu i handlu itd w Polsce na tle rozwoju historycznego, oraz światowych stosunków gospodarczych.

W szkicu drugim pt. „Właściwy dla Polski światopogląd społeczno-gospodarczy”, dr. Battaglia zastanawia się, w jakim z trzech światopoglądów należy wychowywać społeczeństwo, czy w liberalnym, czy socjalistycznym, czy też solidarystycznym. Po niezwykle plastycznym i syntetycznym przedstawieniu tych

trzech światopoglądów, autor dochodzi do wniosku, że najbardziej wskazanym kierunkiem wychowania gospodarczego będzie kierunek solidarystyczny, odpowiadający zarówno warunkom pracy gospodarczej w Polsce, jak i faktycznemu kierunkowi stosowanej dotychczas w Polsce polityki gospodarczej.

W szkicu trzecim dr. Battaglia omawia szeroko konieczność wychowania gospodarczego sfer gospodarczych, stwierdzając na wstępie, że na podkładzie ogólnego wychowania gospodarczego społeczeństwa rozwijać się winno jednak także wychowanie specjalne pewnych jego warstw, które jest zastosowaniem zasad i celów ogólnego wychowania do szczególnych warunków danej warstwy, a nie jest bynajmniej identycznym z kształceniem zawodowym, lecz jest tego ostatniego koniecznym uzupełnieniem. W tym sensie można mówić o wychowaniu gospodarczym nauczycielstwa, sfer urzędniczych i sfer gospodarczych.

A. Z. W.

Wzmacniajmy polski stan posiadania na ziemiach zach.

1) Jest do sprzedania w jednym z miasteczek w północnej części województwa poznańskiego, blisko Bydgoszczy, większy obiekt miejski, składający się z budynku hotelowego z salą, 4 sklepów z mieszkaniami, dużych budynków podwórzowych stajnie, — śpichrz, mleczarnia, dużego podwórza z jazdowego i 2 morgów ogrodu warzywno — owocowego. Obiekt po pożarze kompletnie w roku 1930 odbudowany Taksa urzędowa dla obiektu 73 tys. zł.

2) W pow. wyrzykim (woj. poznańskie) jest do sprzedania karczma z interesem kolonialnym, składającym się z budynku mieszkalnego 4 pokojowego z kuchnią i sklepem i całkowitem urządzeniem, z dwóch chlewów i 1 stodoły. Ziemi z zabudowaniami jest 2 i pół morga. Cena 14 tys. zł.

3) Jest do nabycia w jednym z północnych powiatów woj. poznańskiego z rąk niemieckich, gospodarstwo ca 80 ha za około 90 tys. zł. z zabudowaniami i kompletnym inwentarzem.

4) W pobliżu Poznania, w okolicy letniskowej, są do nabycia tereny pod parcele budowlane z obiektu gospodarczego 130 morg. — Okolica posiada wszystkie zalety dobrego miejsca letniskowego i w chwili obecnej jest miejscem wypoczynku licznych obywateli z pobliskiego Poznania. Poszukuje się reflektantów — Polaków ze względu na możliwość przejścia obiektu w ręce niemieckie.

Dalszych informacji udzieli Dyrektor Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu ul. Fredry 7.

Wypowiedzenia 200 koncesyj na Pomorzu narazie wstrzymane

Jak się dowiadujemy już od czterech tygodni trwające nieustanne zabiegi Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, o utrzymanie zagrożonych 200 koncesyj, odniosły narazie częściowy skutek i to w ostatniej niemal chwili.

W ubiegłą środę, dnia 27 lipca rb. miały być doreczone wypowiedzenia, kiedy nadeszła telegraficzna wiadomość z Ministerstwa Skarbu, by zarządzenia te narazie wstrzymać. Argumenty Związku wskazujące na poważne osłabienie żywności polskiego na Pomorzu, odniosły przynajmniej ten skutek, że będzie czas raz jeszcze omówić sprawę tę z czynnikami decydującymi i znaleźć drogę wyjścia, bez uciekania się do takiej bolesnej operacji.

Wiadomość o tymczasowym zarządzeniu Ministerstwa, rozniosła się lotem błyskawicy wśród zainteresowanych sfer, budząc zrozumiałe zadobrowolenie i nadzieję, że starania Związku, a w szczególności prezesa Marchlewskiego, nie będą jednak bezowocne. Trzeba podziwiać sprawność oraz niezmordowaną wytrwałość władz Związkowych, które do ostat-

niej chwili nie opuszczały rąk i kiedy do niedzieli nie udało się jeszcze nie pozytywne osiągnąć, wystosowały one obszerny, telegraficzny memorandum do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prosząc o Jego interwencję. Ponadto w przeddzień ostatecznego terminu zorganizowały w Województwie poważną konferencję, na której przedyskutowano nowy memoriał Związku, na skutek czego postanowiło Województwo porozumieć się drogą telefoniczną z Warszawą. Wszystkim tym zabiegom oraz życzliwości władz pomorskich, należy zawdzięczać obecny rezultat. Trzeba przypuszczać, że naczelné władze oczekują obecnie w tej sprawie akcji pana Wojewody i rozwiążą ostatecznie zagadnienie to bez nażania na szwank 200 koncesyj polskich, co osłabiłoby niesłychanie nasz polski stan posiadania, w chwili tak ciężkiej i ze wszelkim miar nie odpowiedniej.

Całe społeczeństwo pomorskie śledzić będzie dalszy bieg tej sprawy z największym zainteresowaniem.

Znaczenie przemysłu ludowego

Normalny rozwój produkcji musi się oprzeć o szkolnictwo zawodowe

Wartość produkcji przemysłu ludowego jest wogóle trudno ustalić. Jeden z najlepszych znawców tego przemysłu *sp. J. Stoklos* obliczał na kilka miliardów złotych rocznie. Kilka poniższych cyfr przy całej płynności i trudności określenia wartości produkcji przemysłu ludowego polskiego zilustruje jednak dostatecznie, iż produkcja ta w ogólnym dorobku gospodarczym RP. odgrywa poważną rolę. I tak np. w samym przemysle ludowym według obliczeń dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie inż. Mianowskiego, przytoczonych w przemówieniu, wygłoszonym w czasie Targów Kalwaryjskich, poświęconych produkcji przemysłu ludowego, — produkcja tkacka osiąga około 70 milionów metrów płóciennych. Również pełną ilustracją dla naszej produkcji przemy-

slu ludowego służyć mogą cyfry, dotyczące zasiewów i zbiorów lnu i konopi tego podstwowego surowca dla tkanin ludowych. Mianowicie w 1931 r. *powierzchnia, zasiana lnem, wyniosła 102.000 ha, zaś konopiami — 30,9 tysięcy ha.* Zbiór w roku tym wyniósł włókna lnianego 342 tys. kw., zaś włókna konopiane — 144,1 tys. kwintali. Zaznaczyć również należy, iż w światowej produkcji lnu Polska bierze udział w ilości 0,7 milj. kw. Francja — 0,2, Włochy — 0,1, Czechosłowacja — 0,1.

Produkcja wikliny w Polsce wynosi ca. 24.000 wagonów przecia wiklinowego, a pod uprawę zajętych jest ponad 64.000 ha plantacji. Przerobiona wiklina w przemyśle koszykarskim wzrasta od dwóch do sześciu razy.

Przed niżką cen papieru

Onegdaj w departamencie przemysłowym ministerstwa przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. dyr. Marjana Kandla odbyła się konferencja w sprawie niżki cen papieru na rynku wewnętrznym.

W obradach z ramienia przemysłu papierniczego brała udział delegacja prezydium „Centropapieru” — Syndykatu, jednoczącego wszystkie fabryki papiernicze, w osobach pp. prezesów Steihağena, Edwarda Natansona, Karpińskiego, Starzyńskiego i Regułskiego.

Obrady konferencji nie wyczerpały tematu, wobec czego dla powzięcia wniosków zasadniczych została wyznaczona nowa konferencja na dzień 30 bm. Sprawa dalszej niżki cen będzie ponadto przedmiotem obrad posiedzenia rady „Centropapieru”.

W związku z informacjami, jakie pojawiły się w prasie o rzekomym udzieleniu przez ministerstwo przemysłu i handlu pozwolenia na sprowadzenie z zagranicy poważnych kontyngentów papieru oclonego według taryfy ulgowej, — dowiadujemy się, że informacje te są nieścisłe i błędne.

Kontyngent papieru, który dopuszczony będzie do Polski, wyniesie nie 2400 lecz 1500 ton, całkowity zaś kontyngent, który będzie mógł być sprowadzony na ulgowych warunkach taryfowych na podstawie transakcyj kompensacyjnych, wynosić będzie zaledwie 2400 ton, czyli o wiele więcej, niż połowa podanej przez prasę rzekomej cyfry.

Doniosły wynalazek kolejowy

W dniu 27 bm. p. minister Komunikacji inż. A. Kühn odbył podróż do Dębłina prób nym pociągiem towarowym, składającym się z kilkudziesięciu wagonów, w których zastosowano hamulce systemu inż. Lipkowskiego. Pociąg próbny powrócił do Warszawy o godz. 13.30. Hamulce syst. inż. Lipkowskiego zgłoszone zostaną przez Ministerstwo Komunikacji w Międzynarodowym Związku Kolei z propozycją zastosowania ich w międzynarodowym ruchu kolejowym.

Pierwszy statut ogólnokrajowej organizacji cechowej

Minister przemysłu i handlu zatwierdził statut Związku Cechów Piekarskich Rzeczypospolitej Polskiej. Teren działania Związku obejmuje cały obszar Rzeczypospolitej, z wyjątkiem województwa śląskiego.

Jest to pierwszy statut ogólnokrajowy organizacji zawodowej cechowej.

Regularny import juty przez Gdynię

Po pierwszych próbach transportach juty importowanej do Polski przez port gdyniński, zaczyna się obecnie regularny import tego artykułu i spodziewany jest stały przywóz w ilościach około 600 ton juty miesięcznie.

Międzynarodowy zjazd przeciwgruźliczy

Pod protektorem królowej holenderskiej odbędzie się w Hadze i Amsterdamie, w dn. od 6 do 9 września br. 8-a konferencja Międzynarodowego Związku Przeciwigruźliczego. Po zakończeniu konferencji odbędzie się szereg wycieczek do większych miast Holandji i ważniejszych zakładów przeciwgruźliczych. W zjeździe weźmie udział specjalna delegacja Polskiego Związku Przeciwigruźliczego.

„PALACE“
Dziś!
Najwspanialszy i najdroższy film na świecie!
„MAROKKO“
W rolach głównych: **Marlena Dietrich**,
Garry Cooper i Adolf Menjou.

KRONIKA

sobota
30
lipca

TORUN

Kalendarz rzym.-kat.

Piątek Marty

Sobota Abdona

— Stan wody w Wiśle z dnia 28. 7.: Zawichost +0.87, Warszawa +0.78, Płock +0.50, Toruń +0.36, Fordon +0.38, Chełmno +0.22, Grudziądz +0.34, Korzeniewo +0.60, Piekło -0.20, Tczew -0.31, Einlage +2.20, Schiewenhorst +2.40.

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 3 sierpnia włącznie dyżuruje apteka „Pod Orłem“, Rynek Staromiejski.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 29 b. m. — Teatr nieczynny.
Sobota 30 bm. godz. 20.30 w ogrodzie Oaza „Królowa Miljardów“.
Niedziela 31 bm. godz. 15.30 „Królowa Miljardów“.
Niedziela 31 bm. godz. 20 „Marjusz“.

Repertuar kin:

Palace — „Marokko“ z Marleną Dietrich, Światowid — „Purpurowa gondola“.
Lux, ul. Strumykowa — „Współczesny korsarz“.
Mars, ul. Warszawska — „Kryśka Leśniczanka“.
Corso — „Arab“.

MARS Kina teatr dźwiękowy
ul. Warszawska

KRYŚKA LEŚNICZANKA

Piękna pogodna operetka filmowa.

W rolach gł. **LYA MARA** i **HARRY LIEDTKE**.

Nadto: Nadprogram.

Wzrostek sezonów o godz. 17.15 19-tej i 21-ej w niedzielę od 15.15. Cen. miast. od 0.70—1.30

BAR SATYR

Lazienka 17 Lazienka 17

przenoszę
do wielkiego odnowionego lokalu
przy ul. Łaziennej 13

Otwarcie w sobotę 30 bm.

R. Hermanowski
właściciel

Z miasta

— Odpust św. Anny w kościele św. Jana. W nadchodzącą niedzielę Bractwo Matek parafii św. Jana obchodzi doroczny swój odpust patronki bractwa św. Anny, matki Najśw. Marji Panny Bogarodzicy. Porządek nabożeństw jest następujący: w sobotę 30 bm. spowiedź od godz. 16. W niedzielę rano o godz. 6.15 wspólna komunia św., o godz. 6.30 uroczysta msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu przy ołtarzu św. Anny. Suma o godz. 10, nieszpory o godz. 15 z wystawieniem N. S. i procesja. Po niesporach przyjęcie nowych członków do Bractwa Matek przy ołtarzu św. Anny. W poniedziałek 1 sierpnia o godz. 7 msza św. za zmarłe członkinie Bractwa.

— Podoficerowie rezerwy na Święto Morza. W uroczystościach, jakie odbędą się w niedzielę 31 b. m. w Gdyni z okazji Święta Morza, weźmie również udział delegacja tu tejszego Koła Związku Podoficerów Rezerwy ze sztandarem w sile 40 osób.

— W drodze do Gdyni. Przez Toruń przepłynęło ostatnio kilkanaście kajaków w drodze do Gdyni na Święto Morza. W dniu wczorajszym zatrzymało się w Toruniu kilka kajaków i łodzi harcerskich, które płyną również do Gdyni.

— Przyjazd dzieci z kolonii TNSW w Dłoku. Z powodu nadzwyczajnego przeciążenia pociągów na szlaku Warszawa — Gdynia, powrócił chłopców z kolonii TNSW w Dłoku — opóźni się o 4 godziny. (Przyjazd zatem nastąpi dnia 30 lipca (sobota) o godz. 17 minut 4 na dworzec Toruń-Przedmieście.

— O podniesienie sportu bokserskiego. — Dnia 1 sierpnia odbędzie się w lokalu „Gdy-

Niech nie zabraknie im polskiego chleba

Kujmy ogniwa łańcucha chleba dla dzieci polskich z Niemiec

Apel nasz skierowany do serc Waszych Kochani Czytelnicy i tym razem nie zawiódł. Dzięki Waszemu zrozumieniu, dzięki Waszej ofiarności suma 300 złotych potrzebna na pokrycie kosztów, związanych z pobytami dzieci polskich z Niemiec na kolonji letniej w Toruniu zostanie w krótkim czasie zebrana.

Akcja „Dnia“ znalazła wśród społeczeństwa całkowite zrozumienie i poparcie.

W rzedzie pierwszych szlachetnych ofiarodawców staje p. dyr. Brzeski, który wezwany przez p. wizyta-

torową Zofję Kazanecką składa 5 złotych i wzywa do dalszego kucia ogniwa łańcucha chleba dla dzieci polskich z Niemiec:

Dyr. Czesława Wojciechowskiego i p. mec. Dr. Fr. Jezierskiego.

Na apel nasz pospieszył również p. prezes Szmelter, który złożył 5 zł. i wzywa do dalszego kucia ogniwa łańcucha chleba dla dzieci polskich z Niemiec:

P. prezesa Penkalle:
P. Andrzeja Goślińskiego
i p. Teodora Janickiego.

W rzedzie pierwszych ofiarodaw-

ców staje również p. Przemysław Winiarski, właściciel fabryki konstrukcji żelaznych przy ul. Krzyżackiej, który również wpłacił w administracji naszego pisma 5 zł. na łańcuch chleba dla dzieci polskich z Niemiec.

Dalsze ogniwo to p. Edmund Szymański, właściciel znanego sklepu cukrów i owoców przy ul. Szerokiej, który złożył 5 zł.

Ponadto otrzymaliśmy dwa listy, które poniżej umieszczamy:

Szanowna Redakcja
Dnia Pomorskiego!

Niemogąc wziąć udziału w dzisiejszej wycieczce Akadem. Koła Toruńskiego (AKT), składamy na

„Łańcuch chleba dla dzieci polskich z Niemiec“ złotych 5 i

wzywamy wszystkie Koleżanki i Kolegów do składania na ten cel choćby najdrobniejszych datków.

Niech i studencki „wdowi grosz“ przyczyni się do umilenia pobytu wśród nas drogich nam wszystkim dzieciak z obczyzny.

Jamroszówna Jadwiga i Barbara.

Drugi list brzmi:

Szanowna Redakcjo!

Z całego serca pragniemy, aby naszym drogim rówieśnikom z obczyzny tutaj na kochanej polskiej ziemi, na naszym drogiem Pomorzu było jak najlepiej.

Niechaj wiedzą, że ich bardzo, bardzo kochamy, i niech im u nas na niczym nie zbywa.

Nasze skromne oszczędności w sumie 5 złotych załączamy.

Kazik i Zygmunt Szmelterowie.

Wszystkim wymienionym szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg Zapłać“.

Redakcja naszego pisma bierze również udział w kuciu ogniwa łańcucha chleba dla dzieci polskich z Niemiec i składa na ten cel 15 złotych.

Przed świętem Podoficera Rezerwy

Strzelanie o mistrzostwo Koła Zw. Podoficerów Rezerwy

Toruńskie Koło Związku Podoficerów Rezerwy obchodzić będzie swo doroczne święto „Podoficera Rezerwy“ dnia 4 września b. r. Tegoroczne „święto podoficera rezerwy“ zapowiada się bardzo ciekawie. Przygotowują się już w pełnym toku.

Program tegorocznego święta obejmuje strzelanie o mistrzostwo Okręgu Związku na DOK VIII. Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w kościele garnizonowym; po skończonym nabożeństwie nastąpi odmarsz na strzelnicę. W godzinach południowych odbędą się zawody kolarskie, zorganizowane przez Oddział Kolarski Koła o puhar wędrowny p. Starosty Krajowego. Puchar ten zdobyty został w ubiegłym roku przez Oddział Rowerzystów Koła Toruńskiego Związku Podoficerów

Rezerwy.

Po zawodach odbędzie się przed przedstawicielami władz defilada.

Święto Podoficera poprzedzi strzelanie o mistrzostwo Koła Toruńskiego, które odbędzie się w niedzielę dnia 28 sierpnia br. Również w sierpniu odbędą się zawody kolarskie o mistrzostwo Koła. Ogłoszenie wyników wspomnianych zawodów i wręczenie nagród nastąpi w dniu święta podoficera rezerwy dnia 4 września.

Święto podoficera rezerwy zakończy zabawa. Szczegóły programu święta opracowuje zarząd Koła wspólnie z zarządem okręgu. — Bliższe szczegóły, dotyczące święta podamy w swoim czasie.

Zawody sportowe Toruńskiego Okręgu S. M. P.

W niedzielę dnia 31 lipca b. r. odbędą się w Toruniu na Stadionie Wojskowym (przy Zieloncu) zawody dla całego okręgu toruńskiego. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, na których wybierze się najlepszych zawodników na zawody związkowe. Przez tego zwycięzcy otrzymają dyplomy.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 13, i trwać będą do godziny 8 wieczorem.

Program zawodów jest następujący: a) lekkoatlet.: 1) Biegi: 120 mtr., 800 mtr., 3000 mtr. sztafeta 4x100; 2) Skoki: wdal, wzwyż, o tydzie; 3) Rzuty: dyskiem, oszczepem, pełniąćcie kulą.

Zawody odbywają się w dwóch grupach.

(Grupa A) dla druhów do lat 18-tu, (Grupa B) powyżej lat 18. W każdej grupie do poszczególnych konkurencji można zgłosić najwyżej 4 zawodników.

Ponadto program obejmuje gry sportowe: 1) w koszykówkę, 2) w siatkówkę. Do każdej gry tylko wolno wystawić jedną drużynę. — Uczestnicy zawodów powinni stanąć przed komisją lekarską.

Zbiórka zawodników odbędzie się na dziedzińcu Szkoły Wydziałowej o godz. 11.30, — wymarsz do kościoła na nabożeństwo nastąpi o godz. 11.45, poczem wymarsz na boisko. — Początek zawodów o godzinie 13-ej.

nia“ (dawniej Warszawianka) róg Mickiewicza o godz. 8 wiecz. zebranie organizacyjne, celem stworzenia klubu bokserskiego. Komitet organizacyjny wierzy, że stworzenie klubu bokserskiego przyczyni się do podniesienia sportu bokserskiego w Toruniu. Na zebranie zaprasza komitet sympatyków tego tak popularnego w innych miastach Polski sportu. Za komitet: Aleksander Grabowski. (O55729)

— Zawiadamiamy, że biuro Prawne zostało przeniesione z ul. św. Jakóba 19 na ul. Jędrzejowską 17, również przy biurze prawnym mieści się Związek Inwalidów cywilnych, wdów i sierot. (Urządzuje od godz. 8—18). Zarząd. (O55728)

— Wycieczka parostatkami do Włocławka. Związek Niższych Pracowników Poczty, Teleg. i Telef. koło miejsc. Toruń I urzędza w niedzielę, dnia 7 sierpnia r. b. wycieczkę parostatkami do Włocławka. Program oraz opłata za przejazd podana w afiszach. Uprasza się Szan. Obywateli miasta Torunia o wcześniejsze zakupienie biletów w następujących miejscach: skład cygar p. Podlasiński ul. Warszawska 2, skład papieru p. Poniecki, Most Pauliński 3, skład kolonialny p. Czyżniewski, Przy Rzeźni 48-50, skład piekarski p. Satzke, ul. Konopnickiej 11 oraz w kiosku hali urzędu pocztowego Toruń I.

Bliższych informacji udziela Zarząd koła oraz członkowie Związku. Część dochodu przeznaczona się na budowę kościoła na Mokrem. Zarząd. (O75875)

— „Samowolna, brutalna eksmisja“. W związku z artykułem pod powyższym tytułem, w którym podaliśmy opis zajścia, jakie miało miejsce w domu przy ul. Słowackiego 61, otrzymujemy od p. Ignacego Dąbrowskiego pismo, w którym p. D. prosi o podanie przez nas opis zajścia.

M. in. p. D. pisze: „prawda jest, że Jakob

Rójejk wtargnął dnia 25 lipca do mieszkania w moim domu. Eksmisja samowolna nie była przeprowadzona“.

Co do bójki p. D. podaje, że bójka powstała na tle porachunków małżonków Rajczyków z zatrudnionymi robotnikami.

— Zgony. Dnia 28 bm. zmarli w Toruniu: Krystyna Krzysztofowicz ur. 1931, Ignacy Jasiński ur. 1849, Klara Borowska z d. Goersch ur. 1873, Agnieszka Czarnecka z d. Kawka ur. 1856.

Jaka dziś będzie pogoda?

Przewidywany przebieg pogody na Pomorzu 29. 7. 1932 r.: naogół dość pogodnie, miejscami możliwe deszcze drobne, przelotne opady. Ciepło. Słabe wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

Z teatru

— Operetka w pięknym ogrodzie „Oaza“. W sobotę dnia 30 bm. o godz. 20.30 odbędzie się bezwzględnie na pogodę w ogrodzie „Oaza“ przy ul. Bydgoskiej przedstawienie świetnej operetki w 3 akt. Leo Falla pt. „Królowa Miljardów“ w wykonaniu zespołu Operetki Zdrojowej z Ciechocinka z kapitalną odtwórczynią roli tytułowej Elną Gistedt, T. Laskowskim, J. Leonowicz, W. Zdzitowieckim H. Mirecką, Józefowiczem, Ilcewiczem i Korab-Laskowskim.

— Pożegnalny występ Elny Gistedt. W niedzielę dnia 31 b. m. o godz. 15.30 w sali Teatru Toruńskiego poraz nieodwołalnie ostatni „Królowa Miljardów“. Będzie to pożegnalny występ gwiazdy operetki polskiej Elny Gistedt, która po niebywałych sukcesach odtwórczynią roli tytułowej Elny Gistedt, T. Laskowskim, J. Leonowicz, W. Zdzitowieckim H. Mirecką, Józefowiczem, Ilcewiczem i Korab-Laskowskim.

„ŚWIATOWID“

Dziś i codziennie

Sztandarowe arcydzieło dźwięku, produkcji 1932 r.

„Purpurowa gondola“

W rol. głown.: Dorothy Bouchier i Józef Schildkraut oraz królewska kapela cygańska, znana z filmu „Romans Cygański“.

Ruch w porcie toruńskim

W dniu wczorajszym przyplłynęły do Torunia następujące parostatki Żegluga Polskiej: „Vistula“; „Goniec“ przybył z Tczewa i odplłynął do Warszawy; parostatek „Faust“ przybył z Gdańska i odplłynął do Warszawy; parostatek „Bałtyk“ przybył z Warszawy i odplłynął do Gdańska; parostatek „Warszawa“ przybył z Warszawy i odplłynął do Tczewa.

Z Warszawy do Torunia przybył parostatek „Kraków“; odplłynął z Torunia do Warszawy „Warneńczyk“.

Ponadto przybyły do Torunia 2 statki motorowe firmy „Standard Nobel“: „Kollataj“ i „Lubecki“, które odplłynęły do Warszawy z berlinkami z towarami.

Wypadki i przestępstwa

— Fatalny upadek. Czerwińska Aniela w czasie wieszania bielizny na dachu domu przy Rynku Staromiejskim 12 spadła z krzesła i upadła na dach sąsiedniego domu, odnosząc poważne obrażenia.

Zawezwana karetka pogotowia odwoziła ofiarę nieszczęśliwego wypadku do lecznicy miejskiej.

— Zasiabnięcie. Na ul. św. Ducha zasiabła nagle p. Leokadja Przybylska, zamieszkała przy ul. Szerokiej. Karetka pogotowia, zawieziona przez przechodniów, odwoziła chorą do szpitala.

— Okna zamykać! Do mieszkania por. Makowskiego zam. przy ul. Słowackiego 55 zakradł się przez otwarte okno nieznanymi opryszek, który zabrał ubranie, 6 koszul sportowych, papierosów srebrną, zapalniczkę srebrną, pierścionek złoty, patefon i pistolet „Mauser“, ogólnej wartości 1200 zł. Po dokonanej kradzieży opryszek ulotnił się. Po wiadomości o wypadku policja wszczęła dochodzenia.

Powiat morski w holdzie P. Prezydentowi Rzeczypospolitej

Z posiedzenia Sejmiku Powiatowego powiatu morskiego

W ub. środę w starostwie w Wejherowie odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego. Przewodniczył p. starosta morski Henszel. Program obrad podzielony był na dwie części: pierwsza obejmowała sprawy związane ze „świętem Morza” na wybrzeżu i z pobytem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, druga poświęcona była sprawom gospodarczym powiatu.

Po omówieniu szczegółowego programu tygodniowych uroczystości „Święta Morza” uchwalono w dn. 31 bm. wysłać do Gdyni delegację, która weźmie udział w grupie reprezentantów Pomorza wyrażających Panu Prezydentowi hold.

W skład tej delegacji wybrano pp.: Koftowskiego z Luzina, Stromskiego z Szemuda, Meinhardta z Wejherowa, Plińskiego z Swarzewa i Krausego Józefa z Pierwoszyńca.

W uroczystości w dn. 2 sierpnia r. b. na bulwarze nadmorskim weźmie udział sejmik powiatowy in corpore a w podwieczorku wydanym na cześć Pana Prezydenta przez sejmik powiatowy — ci sami delegaci a ponadto wydział powiatowy i pp.: poseł Dąbrowski i konsuł Kukowski. Sejmik powiatowy udaje się na bulwar o godzinie 11-tej rano autobusem miejskim, który następnie w drugiej turze zabierze Radę Miejską.

Na zakończenie pierwszej części obrad Sejmik powiatowy na wniosek pana starosty Henszla powziął następującą uchwałę:

„W PODZIĘKOWANIU ZA DALEKO-IDACĄ OPIEKĘ, JAKĄ PAN PREZYDENT RZPLITEJ ROZTOCZYŁ NAD ZIEMIĄ POMORSKĄ, A W SZCZEGÓLNOŚCI NAD WYBRZEŻEM POLSKIEGO MORZA — SEJMIK POWIATOWY POWIATU MORSKIEGO WYRAZA GŁOŚNIE PAŃSTWA HOLD”.

Zebrani przez powstanie z miejsc wyrazili jednomyślną zgodę i wzmieśli trzy-

kratny okrzyk na cześć Pana Prezydenta.

Po przerwie przystąpiono do drugiej części obrad. Zatwierdzono ostatecznie obniżkę budżetu 1932-33, który równoważy się obecnie sumą 700.800.09 zł., oraz budżet dodatkowy 1931-32 w wysokości 3.831 zł., ze względów formalnych upoważniono wydział powiatowy do żyrowania wексиłmeczarni w Gdyni oraz wybrano powiatow-

wą komisję szacunkową do podatku dochodowego.

W skład członków komisji weszli pp.: Krauze J. z Pierwoszyńca, Miotk F. ze Strzeczka, Dampe A. z kolonji. Jako zastępców wybrano pp.: Hirs z Bielna, Stawicki z Orłowa i Baran ze Swarzewa.

Po załatwieniu jeszcze kilku drobniejszych spraw posiedzenie zamknięto.

Zjazd gwiazdzisty do Gdyni na „Święto Morza”

Pierwsze w Polsce Odrodzonej „Święto Morza” zwraca uwagę całej Polski na nasze wybrzeże. Gdynia staje się ośrodkiem, do którego zbiegają myśli wszystkich Polaków, dokąd skierowane są wszystkie ważniejsze imprezy.

Polskie Kluby Automobilowe — w stałej dążności do jaknajszerszego rozwoju tak sportu automobilowego, jak i turystyki samochodowej, urządzają rok rocznie wszechpolskie zjazdy gwiazdziste, kierowane kolejno na teren innego klubu.

W roku bieżącym zaszczyt organizacji VI Polskiego Zjazdu Gwiazdzistego przypadł w udziale Pomorskiemu Automobilklubowi w Bydgoszczy, który ze swej strony postanowił zjazd ten skierować nad morze do Gdyni, jako wykładnika potęgi polskiej na Pomorzu, ustalając datę tej imprezy na dzień 30 lipca.

Zjazd gwiazdzisty przyczyni się w wysokim stopniu do jeszcze większego oświetlenia „Święta Morza”, ściągając automobilistów z całej Polski właśnie do Gdyni.

„Święto Morza” będzie niewątpliwie tem większą zachętą dla wszystkich automobilistów do uczestniczenia w zjeździe, co umożliwi im z drugiej strony bezpośredni udział w imponującej uroczystości narodowej nad Morzem.

Zjazd ten wyposażony w większą ilość nagród tak zespołowych, a więc dla klubów, które osiągną najlepsze rezultaty, jak i indywidualnych, dla poszczególnych zawodników — utrzymany jest na wysokim poziomie sportowym, a przez handicapowanie poszczególnych samochodów daje możliwość każdej kategorii maszyny ubiegania się o wyznaczone nagrody, przyczem klasyfikacja następuje na podstawie przebytej odległości, uzyskanej przez ciętną szybkość — bez przekraczania ustalonej maksymalnej szybkości i obciążenia danej maszyny.

Z wyznaczonych nagród w pierwszym rzędzie wymienić należy nagrodę Pana Wojewody Pomorskiego dla zwycięskiego klubu. — Dalej nagrody: miasta Gdyni i miasta Bydgoszczy, Pomorskiego Automobilklubu jako organizatora zjazdu, konsula Rolbieskiego, jako prezesa P. A., nagrody z daru poszczególnych firm, jak np. firmy Standard Nobel w Polsce, firmy Vacuum Oil Company, firmy Polmin, firmy Karpaty, firmy Ludwik Pfeiffer — Bydgoszcz, firmy Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa i nagrody specjalne jak np. firmy Butowski i Ska — Bydgoszcz, dla najlepszego zawodnika na samochodzie Ford i firmy Englebert S. A. Warszawa dla najlepszego zawodnika na gumach „Englebert”. Wszystkie te nagrody, jak i szereg niewymienionych, przyciągną niewątpliwie liczną bardzo konkurencję, najzaciejszą jednak walką toczyć się będzie o rozgrywaną na tym zjeździe nagrodę wędrowną komisji sportowej Łódzkiego Automobilklubu. Nagroda ta przechodząca po trzechkrotnym zdobyciu na własność zwycięskiego klubu, jest obecnie po raz drugi w posiadaniu Krakowskiego Klubu Automobilowego, a dla jej powtórzonego zdobycia w roku ubiegłym w czasie V Polskiego Zjazdu do Lwowa — Kraków wystawił przeszło 50 maszyn, co może być miernikiem tego, z jakim przygotowaniem przystępują poszczególne kluby do rozgrywki o tę nagrodę.

To też według tych zapowiedzi organizatorzy VI Polskiego Zjazdu nad morze liczą się z bardzo poważną konkurencją tak międzyklubową jak i poszczególnych zawodników, tembardziej, że i artystycznie wykonane pamiątkowe plakiety, jakie otrzymują wszyscy zawodnicy, zachętą bezwzględnie naszych automobilistów do brania udziału tak w samej tej imprezie jak i w uroczystościach „Święta Morza”.

Obecny.

Pod sztandarem B. B. W. R.

Zebranie poselskie BBWR. w Radzynie

W dniu 9 bm. odbyło się w Radzynie (pow. Grudziądzki) zebranie poselskie B. B. W. R. pod przewodnictwem prezesa miejscowego koła B. B. W. R. p. burmistrza Gibasa.

Jako prelegenci przybyli pp.: sen. Rutkowski i pos. inż. Średnicki.

Po zagajeniu i powitaniu przez prezesa Gibasa zabrał głos p. sen. Rutkowski — przedstawiając zebranym sprawy budżetowe i uchwalone ostatnio przez Sejm i Senat podstawowe ustawy.

Referatu p. senatora wysłuchali zebrani w skupieniu.

Z ust znakomitego prelegenta padały mądra, jasne i przekonujące argumenty, to też słuchacze podziękowali mu gorąco za referat oklaskami.

Z kolei zabrał głos p. pos. inż. Średnicki — znany już z kilku zebrań na Pomorzu i w b. rzeczowo opracowanym referacie przedstawił położenie gospodarcze Polski na tle sytuacji w Rosji i Niemczech.

Cyfry i argumenty p. posła zrobiły na zebranych bardzo głębokie wrażenie — okazało się bowiem, że wielu karmionych fałszem opozycji inaczej sobie rzeczywistość wyobrażało.

W końcu swego przemówienia rozprawił się p. poseł z demagogią Str. Narodowego,

Powrót „Wilji”

Transportowiec wojenny „Wilja”, mając na pokładzie trzydziestu uczniów szkoły podchorążych marynarki wojennej powrócił do Gdyni.

„Wilja” w drodze powrotnej, przechodząc w okolicach Cherbourg, opodal miejsca, gdzie zatonała francuska łódź podwodna „Promethee”, oddała pamięci poległych honory wojskowe. Komendant szkoły, kdr. por. Korytowski, w obecności dowódcy „Wilji” kdra-ppor. Mohuczego i zebranej na pokładzie załogi, uczcił w kilku żołnierskich słowach pamięć marynarzy francuskich tragicznie zmarłych, poczem opuszczono banderę do połowy i odśpiewano modlitwę.

Budujmy Flotę Narodową

które wielokrotnie w czasie ub. sesji głosiwało razem z..... komunistami („narodowcy”). Huczna brawa były podziękowaniem za tak pouczający referat.

W końcu na temat polit. zagranicznej i spraw organizacyjnych mówił p. Szaniawa.

Siła argumentów i rzeczowość wywodów prelegentów była tak wielką, że nawet obecni na sali opozycjoniści solidaryzowali się z wywodami mówców i w dyskusji już głosu nie zabierali.

Pod adresem czynników organizacyjnych jedną mamy tylko prośbę — więcej i częściej takich zebrań — a zrozumienie ideologii obozu państwowego żywo w naszym powiecie pójdzie naprzód.

Podniosło to zebranie zakończone odśpiewaniem „Roty”.

Obecny.

Przygotowania harcerskie do Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych nad jeziorem Garczyńskim

W ubiegłą niedzielę jeden z naszych współpracowników zwiedził obóz letni IX. Drużyny Harcerzy Pomorskich z Torunia, rozbity w lasach koło miasteczka Oste w powiecie Świeckim. Jeden dzień przeżyty wspólnie z harcerzami zostawia po sobie trwale wspomnienia i radość na widok ładnie opalonych i tryskających zdrowiem harcerzy i „zuchów”, mających od 8 do 12 lat. Całe życie obozowe ujęte jest w karby dyscypliny wojskowej i sprawia wrażenie dobrze zorganizowanej służby przygotowawczej do wojska. Cały dzień od świtu do zmroku jest wypełniony najrozmaitszymi zajęciami praktycznymi, które są ponadto przeplatane grammi sportowymi. Dzie wiały Drużyna Harcerska jest pochłonięta obecnie pracami nad doskonałym opanowaniem służby łączności, ponieważ otrzymała polecenie zorganizowania i wykonywania tejże służby na terenie i w czasie trwania tegorocznego Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych nad jeziorem Garczyńskim, który to złot za szczyt swoją obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej w dniu 3 sierpnia 1932 r. Wszy-

scy chłopcy są przejęci swoim zadaniem i nawet w godzinach poświęconych na odpoczynek widać małe grupki opalonych na herb chłopaków ćwiczących alfabet Morse'ego oraz zgłębiających tajemnice zakładania polowych telefonów i telegrafów. Ta sama Drużyna ponadto wykonana na terenie Złotu instalacje światła elektrycznego oraz uruchomi własną stację meteorologiczną drugiego rzędu, która będzie miała na celu usprawnienie zawodów wodnych. Byłoby trudnym wyliczyć wszystkie prace oraz zajęcia harcerzy.

Już na samym wstępie po wejściu do Obozu zapomniała się o zgiełku i kurzu wielkomięskim i wkracza się poprostu w krainę baśni, to znaczy na dużą polankę leśną pokrytą wojskowymi namiotami. Kilkadziesiąt metrów od obozu płynie Czarna Woda, zamieniona w tem miejscu w szeroko rozlany zbiornik pobliskiej Elektrowni w Zurze. Tuż nad brzegiem wody strzelają w niebo wyniosłe korony starych sosen, a wąski pasek złotawego piasku plaży raduje oczy widza radośnie skaczącymi „zuchami” uczącymi się

Międzynarod. wystawa sportów morskich w Gdyni

W Gdyni opracowano projekt zorganizowania międzynarodowej wystawy sportów morskich i rzecznych w połączeniu z międzynarodowymi zawodami sportowymi na lądzie i morzu. Wystawa ma objąć również dział przemysłowy i handlowy, związany ze sportami morskimi, a także specjalne działy, jak turystyczny, rybołówstwa oraz polskiej propagandy kolonialnej.

Przedmiotem wystawy będą zasadniczo sporty morskie i rzeczne. Termin ten obejmuje sport pływacki, zawody motorówek i łodzi wiosłarskich, awiację wodną itd. Ze sportem łączy się wytwórczość sprzętu sportowego oraz aprowizacja dla turystyki. Dział rybołówstwa i turystyki uzupełniony będzie pokazem eksportowych możliwości Polski, rozwoju portu i wybrzeża.

Prace nad wystawą zostały już rozpoczęte. Realne prace organizacyjne rozpoczną się już w sierpniu r. b. po święcie morza. Komitet organizacyjny został również już utworzony i opracowuje cały materiał przygotowawczy.

Prawdopodobnie wystawa będzie gotowa w miesiącach letnich 1934 r. lub 1935 r. zależnie od postępu prac przy rozbudowie portu.

„Liga Narodów” na „Pułaskim”

Rozwój polskiej Żegludki pasażerskiej

Okręt „Pułaski”, który w dniu 23 bm. zabrał z New Yorku i Halifaxu łącznie 600 pasażerów, upodobił się do malej „Ligi Narodów”. Mianowicie prócz obywateli polskich, na okręcie znajdują się obywatele amerykańscy, fińscy, rosyjscy, czechosłowaccy, rumuńscy, lotewscy, norwescy i węgierscy. Ta różnorodność pasażerów okrętu „Pułaski” jest dowodem, że Linja Gdynia — Ameryka nie tylko cieszy się uznaniem wśród Polonji Amerykańskiej, ale również obywatele niezbyt oddalonych od Rzeczypospolitej państw poczynają obdarzać wzrastającym zaufaniem Linję Gdynia — Ameryka.

Wycieczki amerykańskie w Polsce

W najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd do Polski trzech wycieczek amerykańskich, odbywających podróż po Europie. Wycieczki przybyć mają w dniach 4, 8 i 9 sierpnia. W skład wycieczek wchodzi profesorowie, publicyści, działacze społeczni itd.

Pobył gości zagranicznych w Polsce organizuje komisja rozwoju stosunków kulturalnych z innymi krajami Polskiej YMCA. — Amerykanie zwiedzają m. i. także Pomorze.

Z życia Zw. Strzeleckiego

Gostków. Bardzo ruchliwy oddział Zw. Strzeleckiego w Gostkowie urządził w niedzielę dnia 24 bm. w własnej świetlicy w Domu Ludowym wieczornice, podczas której odegrano komedię Anczyca pt. „Chłopi Arystokraci”. Amatorzy pod kierownictwem obywatela W. Wozniwoy wywiązali się ze swego zadania znakomicie, za co publiczność obdarzyła ich hucznie oklaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa, podczas której bawiono się w miłym nastroju do białego dnia.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 28 VII. 1932 r.

Tranzakcje	WALUTY.	Kupno
Dolary St. Zjedn.	—	—
DEWIZY.		
Belgia	123,75—123,44	—
Gdańsk	—	—
Holandja	359,35—358,45	—
Kopenhaga	—	—
Londyn	31,49—31,36	—
Nowy York	8,923—8,903	—
Nowy York teleg.	8,928—8,908	—
Paryż	34,95—34,86	—

Praga	26,41 1/2—26,35
Sztokholm	—
Szwajcaria	173,75—173,32
Włochy	45,50—45,28
Berlin (w obrotach nicofic.)	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 28 VII. 1932.

Pszenica nowa	219—221
Zyto nowe	159—162
Jęczmień browar.	—
Jęczmień przem. pastewny	159—171
Owies marchijski	—
Mąka pszenna	28,75—33,50
Mąka żytnia 70%	24,50—26,75
Otręby pszenne	11,60—11,90

żytnie	10,25—10,50
Groch Victoria	17,00—23,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—18,00
Peluszka	16,00—18,00
Bób	15,00—17,00
Wyka	17,00—19,00
Lubin niebieski	11,00—12,00
Lubin żółty	16,00—17,00
Seradela	—
Kuchy lniane	10,20—10,40

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn. 28 VII 1932 r.

żyto	17,00—17,50
Pszenica	22,50—23,50

Jęczmień	16,00—17,00
" browar.	—
Owies pastew.	19,50—20,00
Mąka żytnia	—
" 65%	30,00—31,00
" pszenna 65%	36,00—38,00
Otręby żytnie	11,25—11,50
" pszenne	9,75—10,75
Rzepak	25,50—26,50
Seradela	—
Lubin niebieski	12,00—13,00
" żółty	16,00—18,00

Obudźmy się i łączmy Legion Młodych Okręg Pomorski

W środę 27 bm. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz kochany kolega

Ignacy Jasiński

były cechmistrz, długoletni członek honorowy i senior cechu rzeźnickiego w Toruniu.

W zmarłym tracimy zacnego i wzorowego kolegę. Pamięć o Nim w naszych sercach nigdy nie wygaśnie.

Cech Rzeźnicki w Toruniu

Wprowadzenie zwłok do kościoła św. Jana odbędzie się w sobotę 30 bm. o godz. 8,30 rano, poczem nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarzu św. Jerzego. 5340

Kryścia

najukochańsza córeczka **Hildegardy i Józefa Krzysztofowiczów** zmarła w Panu dnia 27 bm. w druzgiej wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 29 lipca br. o godz. 6-tej z domu żałoby Chelmińska 4.

O czem zawiadamiają w smutku pogrążeni

Rodzice

5345

GRUDZIĄDZ

Zl. Nr. 211. LICYTACJA (683)

68 wybrakowanych koni wojskowych garnizonu grudziądzkiego odbędzie się dnia 5 sierpnia 1932 r. począwszy od godziny 8-ej na placu obok koszar gen. Hallera.

Przewodniczący licytacji:

(—) Rekucki, major Kwatermistrz 18 p. ułanów.

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat Firmie Wł. Lutobarski, skład żelaza i materiałów budowlanych w Grudziądzu ul. Toruńska 15 przedłuża się odroczenie wypłat o dalsze trzy miesiące do dnia 23 października 1932 r. Nr. 340

Grudziądz, dnia 23 lipca 1932 r. Sąd Grodzki. 3. N. 24/31.

Okręgowy Urząd Ziemi w Grudziądzu ogłasza

PRZETARG

- na całkowitą przebudowę czworaku w gospodarstwie wzorowym, pow. grudziądzkiego;
- na przebudowę gorzelni na szkołę powszechną w Łąpinie, pow. kartuskiego;
- na kapitalny remont dwóch obór i chlewa w gospodarstwie wzorowym Brody, pow. tczewskiego;
- na przebudowę obory na czworak i kapitalny remont budynków oraz budowę plotów w gospodarstwie wzorowym Luszkówko, pow. świeckiego.

W ofercie należy podać w jakich majątkach oferent podejmuje się wykonać budowę, względnie remonty budynków.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: Oferta na budowę (przebudowę, remont kapitalny) w majątku powiecie... należy nadsyłać lub składać do dnia 8-go sierpnia 1932 r. do godziny 12-tej w biurze podawczym Okręgowego Urzędu Ziemi w Grudziądzu, poczem nastąpi otwarcie ofert przez Komisję przetargową w Okręgowym Urzędzie Ziemi w Grudziądzu przy ul. Ogrodowej 31.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na słożone wadium. Wadium winno być złożone na rachunek Okręgowego Urzędu Ziemi w Grudziądzu w gotówce lub papierach wartościowych, przewidzianych przepisami Ministerstwa Skarbu w wysokości 3% oferowanej sumy.

Potrzebne formularze t. j. plany i ślepe kosztorysy można nabyć osobiście lub piśmiennie przez pocztę w Okręgowym Urzędzie Ziemi w Grudziądzu, ul. Ogrodowa 31, pokój nr. 1 za opłatą 5 zł. od obiektu. Tamże są do przeliczenia przepisy o ofertach, szczegółowe, techniczne i ogólne warunki budowy.

Okręgowy Urząd Ziemi zastrzega sobie prawo dobrowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę, jak również odwołanie robót całkowicie lub częściowo.

Oferty złożone po terminie, jak również niezapłacone w dowód złożenia wadium oraz wypełnione na nieprzeznaczonych formularzach nie będą uwzględnione

Okręgowy Urząd Ziemi w Grudziądzu. Zlec. Nr. 2378 5343

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że pomocniczy zwoźniczy Paweł Krainski z Simonsdorfu W. M. Gdańsk, syn robotnika Michała Krainskiego, zmarłego w Tczewie i żony jego Marji z domu Słobinska, zamieszkującej w Tczewie i niezamężna Agnieszka Rozalja Tulpan, introliigatorka, zamieszkała w Tczewie córka robotnika kolejowego Jana Tulpana, zmarłego w Tczewie i żony jego Rozalji z domu Domsta, zamieszkującej w Tczewie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Tczew, dnia 26 lipca 1932 roku. Urzędnik stanu cywilnego w s. (—) Szandrach.

Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisarzy Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!** 600 m² i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich z zł. za metr kwadratowy.

parcele łakowe 700—1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach na sprzedaż.

R. KUSCHE, RUMJA pow. Morški.

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² powierzchni roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wdzierżaw.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 30 bm. o godz. 9-tej przed połudn. sprzedawać będą przy ul. Chocimskiej nr. 8 największej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko. Zlec. Nr. 1268/8 5348

PRZETARG PRZYMUSOWY W sobotę dnia 30 bm. o godz. 9,30 przed połudn. sprzedawać będą przy ul. Sienkiewicza 30 największej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko. Zlec. Nr. 1270/8 5349

PRZETARG PRZYMUSOWY W sobotę dnia 30 bm. o godz. 10-tej przed połudn. sprzedawać będą przy ul. Zbożowy Rynek nr. 10 największej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kredens, 1 stół rozciągany, 6 krzesel plusz., 1 bufet, 1 lustro z podstawą, 1 zegar duży stojący, 1 leżanka, 1 narzutka na leżankę i 8 obrazów. Zlec. Nr. 1269/8 5350

PRZETARG PRZYMUSOWY W sobotę dnia 30 bm. o godz. 11-tej przed połudn. sprzedawać będą przy ul. Sniadeckich 50 największej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do pisania, 1 biurko, 1 urządzenie magazynowe. 5346

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA. W sobotę tj. dnia 30. 7. 32 r. sprzedawać się będzie za gotówkę w Składnicy Skarbowej przy ul. Konarskiego o godz. 10-tej: 3 maszyny do pisania, biurka, stoły, szafy, krzesła, łóżka, kredens, bufet, 3 wagi, 9 worków jęczmienia, 1 skrzynię słodu, 1 worek chmielu, 1 ubranie męskie, koszule męskie, konfeckoje damskie i dziecięce, 1 brownin, 1 planimeter, 1 aparat fotograficzny.

W poniedziałek tj. dnia 1. 8. 1932 r. o godz. 10-tej przy ul. Konarskiego w Składnicy Skarbowej: 1 autobus „Praga”, o godz. 11-tej przy ul. Fordońskiej 11: 4 m² dykt klejonych, o godzinie 12-tej przy ul. Gdańskiej 31/32: 1 konsolę fryzjerską, o godz. 13-tej przy ul. Szczecińskiej 7: 1 bufet restauracyjny, o godzinie 14-tej przy ul. Hermana Frankego 4: urządzenie restauracji.

L. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy. Zlec. Nr. 1295/8 5351

Zamienie

dom, piekarnię w Bydgoszczy na dom w Toruniu Oferty „Dzień Bydgoski” pod 12 5352

Kapusta

biała głowiasta i inne wazywa na sprzedaż. Szkoła Powiatowa „Konin, poczta Mełno.

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficcerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzania, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicę do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopolu”

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

SZKŁO

okienne, katedralne, surowe, ornamentowe, drutowe, kit szklarski poleca

szklarnia K. Lesiński Gdynia, Sienkiewicza

Szklenie will i domów

Poszukuję

5—6 pokojowego mieszkania od 15. 8. lub 1. 9. br. Zgłoszenia: Dr. Bogocz, Toruń, Starostwo Powiatowe. 5319

Gospodyni

poszukuje posady od 1. 8. 1932 r. do kasyna oficerskiego, prywatnie lub t. p. Oferty do Dnia Pom. Toruń, pod „Gospodyni”. 5342

Meble

kanapy, biurka, garderobianka, szafy, stoły, kredens, samowary, łóżka z materacami i bez, lustra, wanna, kuchnia westfalska, komoda, maszyna do szycia, zegar ścienny, koszykowe meble, meble kuchenne itd. okazynie bardzo tanio na sprzedaż. L. Szymański, Toruń, Żeglarska 3. 5344

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, świeżo odremontowane. Komorne za rok zgóry. Toruń, Bydgoska 39, u portjera. 2334

Garaże

do wynajęcia. L. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 8. 5335

Matiasy

angielskie nadeszły St. Grelowicz, Wielkie Garbary 19, Tel. 853. Toruń. 5305

Kupię wózek dziecięcy

w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Adm. „Dnia Pom.” Toruń pod 22.

Astrologiczne

książki niemieckie kupię. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego” pod nr. 684.

PRACOWNIA

FUTER

Toruń, na ulicy Bydgoskiej 44-46 będzie czynna od 1 sierpnia. 4552

Amatorzy

fotografii, którzy chcą mieć dobre rezultaty dają wszelkie swe prace do wykonania

Foto Spuchalski Toruń, ul. Strumykowa. 4503

Sprzedam

3 używane drzwi z zamkami i okuciem, 16 zawias, 1 m. długie, do stodoly. Toruń, Mickiewicza 47, m. 15.

Mleko luźne

Mleko butelkowe

Produkt mleczarskie

Chleb i pieczywo śniadaniowe

dostarcza w godzinach rannych w dom na cały obszar miasta

DWOR SZWAJCARSKI Bydgoszcz, ul. Jackowskiego 26/28, telefon 254. 4683

Kabaczki

zawsze świeże, sprzedaje ogród. Toruń, Konopnickiej nr. 17. 5282

REPERTUAR

TEATRU TORUNSKIEGO

W sobotę, dnia 30 bm. o godz. 20.30

Operetka Zdrojowa Ciecchocinka

w ogrodzie „Oazy” ul. Bydgoska

„Krolowa Miljardów” Operetka w 3 aktach Leo Falla z wyst. Elny Gistedt

Ceny niższe.

W niedzielę, dn. 31 bm. o godz. 15.30

Operetka Zdrojowa Ciecchocinka

Ostatni raz! Pożegnalny występ Elny Gistedt

„Arto wa Miljardów” Operetka w 3 aktach Leo Falla. Ceny niższe.

W niedzielę, dn. 31 bm. o godz. 20-tej

„Mariusz” Sztuka w 4 aktach Pagnola (Ceny do połowy niższe).

Selegramy

2 ostatniej chwili

Objektywny głos francuski o Gdyni i granicach zachodnich

Za pracę niewątpliwie bardzo interesującą uważa książkę znanego publicysty francuskiego Castona Raphael'a, który opublikował niedawno wyczerpujące studium o stosunkach polsko-niemieckich („Allemagne et Pologne“, Paris Librairie Delagrave 1932).

Autor zabrał się do pisania swego dzieła po przestudiowaniu wielu źródeł, w których jednak daje się zauważyć duża luka, zwłaszcza jeśli chodzi o źródła polskie, dotyczące sytuacji mniejszości narodowych w Niemczech oraz położenia Prus Wschodnich. Mimo jednak tych braków, autor zdradza duże oczytanie i wcale głęboką znajomość stosunków polsko-niemieckich, które przedstawia wszechstronnie i naogół obiektywnie.

Raphael'a nie można wprawdzie zaliczyć do zwolenników tezy polskiej w kwestiach mniejszości narodowych, ani nawet w sprawie Pomorza, — niemniej jednak by stras obserwacja autora oraz uczciwość, z jaką stara się zgłębić powody sporów polsko-niemieckich, nakazują zaliczyć go do grona publicystów, których wysiłek służy teżom szczerze pokojowym, nie zarażonym jednak doktrynami mętnej, rewizjonizującej pacyfizmu.

Dla przykładu wystarczy przytoczyć opinię p. Raphael'a o Gdyni i Pomorzu:

T. zw. „korytarz“ — pisze p. Raphael, — stanowi istotnie integralną część Polski nie tylko dzięki polskiemu stanowi posiadania w tej prowincji (71 proc. własności, 81 proc. handlu, 92 proc. przemysłu) lecz również dzięki przynależącej przewadze handlu północno-południowego nad wschodnio-zachodnim. Magistrala węglowa jest doskonale zabeżona na swych dwóch końcach zarówno w porcie gdyńskim, jak i w kopalniach śląskich. 52 proc. eksportu polskiego przechodzi przez Gdynię, podczas gdy eksport, idący przez Hamburg i Bremę, zmalał. Gdyby Gdynia upadła, oznaczałoby to upadek filara północnego i stanowiłoby kres marzeń na przyszłość. Gdynia stała się — a wiara w nią przeniknęła nawet do wsi polskich — symbolem odrodzenia Polski i jej chęci do życia, stała się ciałem i krwią Polski, która raczej zginie niż jej się wyrzeknie.“

Mimo, że autor nie tai swego niezado-

wolenia z granic zachodnich, jakie ustalone zostały dla Polski w Wersalu, odrzuca jednak wszelkie pomysły rewizjonistyczne i reformatorskie. „Zmiany nad Wisłą stałyby się niechybnie sygnałem dla dalszych rewizji statutu terytorjalnego Europy. Nikt jednak nie żywi złudzeń co do ryzyka takiej operacji“. Plebiscyt wydaje mu się materialnie niemożliwy do zrealizowania, a zniesienie „korytarza“ uważa autor za możliwe tylko... w teorii. „Powrót do stanu rzeczy istniejącego przed wojną, jest zupełnie niemożliwy. Naród, który przez 150 lat walczył nieubłaganie ze skutkami rozdarcia swej ojczyzny, walczyłby z takim samym wysiłkiem przeciw każdej nowej rewizji swych granic“. Wszystko wskazuje, że problem polsko-niemiecki jest

przede wszystkim problemem natury moralnej. Albo dokona się radykalna zmiana w myślach i uczuciach, albo też trzeba będzie zrezygnować z rzeczywistego rozwiązania przeciwności... Rewizja idei i uczuć uczyniłaby niepotrzebną („aurait despen-se“) rewizję granic.

„Przystając być źródłem niepokoju, dziedziczny konflikt polsko-niemiecki, załagodzony, przyczyniłby się do pacyfikacji Europy“.

Na wszystkie sporne kwestje polsko-niemieckie autor daje tedy radę słuszną i rozsądną: — nie rewidować granic, ani traktatów, ale dążyć do pacyfikacji nastrojów uczuć. Jest to pogląd, który w Polsce głośny jest oddawna. Zrozumieć go jedynie nie chcą — nasi zachodni sąsiedzi.

Na szczytach pałosu w obliczu gilotyny

Paryż, 29. 7. (PAT.) Na przedwczorajszej roprawie przeciwko Gorgułowi po przemówieniu prokuratora zabrał głos obrońca Gerard, stwierdzając iż dla umysłów nieoświeconych kara śmierci stanowi męczeństwo. — Skazanie na śmierć umysłu chorego w społeczeństwie takim jak francuskie równa się morderstwu. Po przemówieniu obrońcy sąd udał się na naradę.

Po ogłoszeniu wyroku Gorgułow wstał i powiedział, iż był dobrym żołnierzem rosyjskim, walczył dla sprawy Francji i należy go rozstrzelać jak żołnierza. Wykonawcom wyroku odda honory wojskowe, lecz nie chce być ścięty przez kata. Dalej Gorgułow zaznaczył, że zadowolony jest, że opuścił ten świat, a następnie przepowiada komunizm we Francji.

Przewodniczący zamknął proces, dając Gorgułowi trzy dni dla wniesienia apelacji. Zandami wyprowadzili Gorgułow.

Wyrok śmierci wydany został 10 głosami przeciwko 2.

Paryż, (PAT.) Po nocy spędzonej w gorącej Gorgułow został przewieziony do więzienia de la Sante i zamknięty w celi przeznaczony dla skazanych na śmierć. Nad więzieniem rozłożono ścisły nadzór w celu uniemożliwienia przestępstw ewentualnego zamachu samobójczego. Dotychczas wiadomo, czy Gorgułow wniosie prośbę o rewizję wyroku sądu przysięgłych.

Morderca prezydenta Doumera ustawicznie powtarza: Nie chcę szafotu, chcę być rozstrzelany.

Gorsząca scena

na posiedzeniu Rady Państwa Rzeszy

Berlin, 29. 7. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Państwa Rzeszy miała miejsce scena żywo przypominająca ostatnie wypadki w Prusach w czasie usuwania byłych ministrów przez Reichswehrę. Kiedy na sali obrad zjawił się b. premier rządu pruskiego Hirtsiefer, przewodniczący

minister Gayl zwrócił się do niego z wezwaniem, by opuścił salę, grożąc w razie oporu użyciem przemocy. Wśród protestów Hirtsiefer opuścił salę, oświadczając, że pragnie oszczędzić Radzie gorszącego widowiska.

Noc grozy na rzece granicznej

Lepsza śmierć niż życie w Rosji

Czerniowce, 29. 7. (PAT.) Nocą ubiegłej straż graniczna rumuńska była świadkiem krwawej rozprawy sowieckiej straży granicznej z uciekinierami z Rosji. W pewnej chwili sowiecka straż graniczna sporządziła uciekinierów i rozpoczęła gwałtowną strzelaninę w kierunku łodzi. Dwie zakonnice zostały zabi-

te i wypadły z łodzi do wody. Następnie łódź zawróciła do brzegu sowieckiego. Po pewnej chwili usłyszano dochodzący stamtąd rozpozniwy krzyk. Zachodzi przypuszczenie, że straż sowiecka strzelała na miejscu przyłapanych uciekinierów.

Niebezpieczny szpieg niemiecki

przed obliczem sprawiedliwości

Wczoraj odbyła się — jak już donosiliśmy — przed sądem doraźnym w Gdyni rozprawa przeciw szpiegowi Roschotskowskiemu, zamieszkałemu ostatnio w Gdańsku.

Po całodziennym rozprawie przekazano sprawę do rozpatrzenia sądowi w postępowaniu zwykłym.

Roschotskowski brał czynny udział w głosnej aferze uprowadzenia z Gdańska do Niemiec obywatela polskiego Dziecha, który przez sąd niemiecki skazany został na 7 lat ciężkiego więzienia.

Roschotskowski był również wmieszany w liczne inne afery i sprawcą licznych przesładowań i aresztowań obywateli polskich w Gdańsku.

Ostatnio Roschotskowski przybył do Gdyni w towarzystwie dwóch pań i tutaj na podstawie listów gończych został aresztowany.

R. prowadził w Gdańsku dla pozoru biuro matrymonjalne, które w istocie zajmowało się werbowaniem agentów do wywiadu niemieckiego.

Więści z Los Angeles

Polskie rekordy światowe nie będą uznane?

Los Angeles, 29. 7. (PAT.) Specjalna korespondentka PAT. donosi z Los Angeles, że międzynarodowy kongres lekkoatletyczny, który miał zebrać się dnia 29 lipca b. r., nie uzna rekordów światowych Kusocińskiego i Welsówny. Winę ponosi Polski Związek Lekkoatletyczny, który dotychczas nie przesłał protokółów do Los Angeles.

Kusociński stanie do biegu na 1500 m.

Los Angeles, 29. 7. (PAT.) Kierownictwo polskiej ekspedycji olimpijskiej zgłosiło dodatkowo Kusocińskiego do biegu na 1500 m. Walasiewiczówna ponadto startować będzie na 100 m.

Specjalny korespondent olimpijski znanego dziennika helsińskiego „Hufvudstadsbladet“ donosi z Los Angeles: Kusociński znajduje się w świetnej formie i imponuje w treningu. Poza tem zdaje się być zbyt pewny siebie. Ostatnio oświadczył, iż w obecnej formie czuje się zdolnym pobić wszystkie rekordy światowe w biegach 5—10.000 metrów jak również 3.000 metr. steeplechase, Kusociński śmieje się z możliwości „wykończenia go“ przez Finów w pierwszej połowie biegu.

Szanse Polaków w oświetleniu francuskim.

Paryż, 29. 7. (PAT.) Sprawozdawca olimpijski „Paris Soir“ depeszuje swemu dziennikowi wywiad z Kusocińskim na temat szans polskich zawodników. Polacy — zdaniem Kusocińskiego — mają jak najlepsze nadzieje uzyskania złotych medali. Kusociński sam, mimo bardzo groźnego konkurenta Lehtinen i Virtanen czuje się — zdaniem korespondenta — dość pewnie. Polacy zwolnili nieco tempa w treningu Heliasza w obawie przed spadkiem formy. Pławczykowi brak może nieco stylu, lecz mimo to rokuje on jak najlepsze nadzieje. Mówiąc o Walasiewiczównie, Kusociński stwierdził, że będzie ona startowała w barwach polskich. Sprawozdawca dodaje, iż fakt nieprzyjęcia przez Walasiewiczównę obywatelstwa amerykańskiego wywołał „wściekłość jankesów“, którzy wspominają nawet o możliwości zdyskwalifikowania jej.

Nurmi będzie ostatecznie zdyskwalifikowany?

Helsingfors, 29. 7. (PAT.) Specjalny sprawozdawca „Helsingin Sanomat“ donosi z Los Angeles o swej rozmowie z szeregiem czołowych osobistości, odgrywających wielką rolę w sporcie. Z rozmowy tej wynikałoby, że Nurmi w żadnym razie nie będzie dopuszczony do igrzysk. Kwestja formalna decyzji międzynarodowej federacji lekkoatletycznej zostanie niewątpliwie załatwiona przez kongres w sensie nieprzychylnym dla Nurmi, gdyż inaczej międzynarodowa federacja straciłaby wszelki autorytet.

„Urheilulehti“ publikuje oświadczenie urzędnika poselstwa fińskiego w Paryżu, który w rozmowie z prezesem francuskiego związku lekkoatletycznego jakoby ustalił, że start Nurmi absolutnie nie jest do pomyslenia. Ze strony Niemiec przygotowywana jest publikacja dokumentów, która z całą pewnością położy kres występom Nurmi w roli amatora.

Doroczne wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski

Doroczne wszechpolskie regaty o mistrzostwa Polski odbędą się w Bydgoszczy na wspólnym torze regatowym w Łęgowie w niedzielę 14 i poniedziałek 15 sierpnia (Wniebowstąpienie NMP). Program obejmuje 25 biegów, w tem 9 mistrzostw Polski i szereg przedbiegów. Termin zgłoszeń upływa 4 sierpnia rb.

Czeska drużyna piłki nożnej w Polsce

We wtorek rozegrany został w Lublinie mecz piłkarski pomiędzy czeską drużyną Zidenice z Brna a miejscową Unją. Był to pierwszy występ Czechów na ziemi polskiej.

Po równorzędnej, stojącej na dość wysokim poziomie grze zwyciężyła drużyna czeska w stosunku 6:4.

Wbrew przewidywaniom miejscowa drużyna walczyła bardzo ambitnie i potrafiła przez cały czas stawić Czechom skuteczny opór. — O zwycięstwie rozstrzygnęła lepsza technika i większa rutyna gości.

Bramki zdobyli dla zwycięzców: Smolka 1 — 3, Blacha — 2 i Rudi — 1. Dla pokonanych Mirosław — 2, Kwietniewski — 1 i Łysakowski — 1.

Zawody prowadził p. Moniek. Widzów około 3.000.

Łódź, (PAT.) W czasie meczu ŁKS z czeską drużyną Zidenice zdecydowane zwycięstwo odniosł ŁKS w stosunku 4:1 (2:0).

Radom (PAT.). Wczoraj odbył się w Radomiu mecz pomiędzy goszczącą w Polsce drużyną czeską Zidenice a radomskim Klubem Sportowym. Zwyciężyli Czesi w stosunku 7:2 (5:1).

Ogłoszenia: wiersz milia, na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo po wójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4 . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy, druk przepisane
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Stowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszczy Józef Dobroszański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grilsmann,
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski
Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwa „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaskubski“,
„Dzień Kulański“
Nakładem i z czczeniem Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pism.
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,99 zł